Cena numeru 15 groszy.

Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 6-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 19-go MAJA 1933 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 139

Sejm gospodarczy w Warszawie

Obrady zaszczycili swoją obecnością Prezydent Rzeczypospolitej oraz członkowie rządu z premjerem Jędrzejewiczem na czele.

Jak przetrwać okres kryzysu?

Warszawa, 18 maja.

(PAT). Dzisiaj przed południem nastąpiło otwarcie zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych, zorganizowanego staraniem BBWR w sali Doliny Szwajcarskiej przy ul. Szopena, gdzie zebrali się działacze z całego kraju w liczbie około 600 osób.

Na zjeździe obecni są: członkowie rządu z p. premjerem rady ministrów Jędrzejewiczem na czele, marszałkowie sejmu i senatu, prezes NIKP, dr. Krzemieński, podsekretarze stanu, liczni posłowie i senatorowie, wojewodowie, wyżsi urzędnicy państwowi poszczególnych resortów.

O godz. 10.40 na zjazd **przybył pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego,** spotykany u wejścia sali przez prezydjum z prezesem BB posłem Sławkiem na czele.

W chwili ukazania się pana Prezydenta na sali **rozległy się huczne oklaski i gromkie okrzyki na jego cześć.**

Przemówienie prezesa Sławka.

Zjazd zagaił prezes BBWR Walery Sławek, który wygłosił następujące przemówienie:

Zebraliśmy się tutaj, aby wspólnie rozważyć pytanie, jak na tle układu stosunków gospodarczych na świecie przedstawia się nasze położenie. Pragniemy znaleźć wytyczne ogólne, któreby nadały kierunek właściwy poczynaniom inicjatywy prywatnej. A co najważniejsza — wierzymy, że ze zjazdu zawieziemy do środowisk, które tu reprezentujemy, wezwanie, **aby przełamały w sobie nastroje bezradnego wyrzekania na kryzys i próbowały pobudzić do działania tkwiące w narodzie siły zarówno moralne i umysłowe, jak też i materjalne.**

Na psychice społeczeństwa naszego w stopniu zbyt silnym odbiła się szkoła myślenia, zaszczepiona przez poprzednie metody polityczne. Polegała ona na tem, że politycy dla dogodzenia swoim zwolennikom — obiecywali im wszelkiego rodzaju pomoc ze strony rządu.

Wszyscy główną uwagę swoją skierowali nie na to, co oni mają robić, a **na to, co dla nich ma uczynić rząd.**

Naradzać się mamy nie nad tem, co dla nas ma zrobić rząd, a nad tem, co my sami mamy robić.

Podnietą w życiu gospodarczem jest chęć zarobku. Egoizm, jako pobudka działania nie daje się tu wysunąć. Chodzi o to, aby nie był on zbyt ciasny.

Jeśli w imię lepszej przyszłości nawołujemy robotnika, aby przetrzymał swoje głodowe bytowanie, to mamy prawo żądać, aby pozostałe jeszcze wybujałości były ukrócone, a wolą uruchomienia warsztatów pracy stała się dla nas nakazem moralnym. Nie jesteśmy bogaci. Do niskiej stopy życiowej musimy dostosować nasze potrzeby, ale trzeba dać każdemu możność zapracowania na chleb.

Zkolei głos zabiera premjer Jędrzejewicz, który wita zjazd imieniem rządu.

Nie wolno przekraczać ram rzeczywistości.

Wiceminister Lechnicki o rządowym programie gospodarczym

Po przemówieniu powitalnem p. premjera Jędrzejewicza, przewodniczący zjazdu udzielił głosu p. wiceministrowi Lechnickiemu.

Opierając się o realne praktyczne doświadczenia ostatnich miesięcy, mówca wskazał na szereg konkretnych możliwości **wzmożenia tętna życia gospodarczego** kraju, popierając swe wywody szeregiem wymownych przykładów, świadczących, jak dalece brak inicjatywy bądź nieudolności zainteresowanych grup gospodarczych hamuje procesy ekonomiczne.

Podstawowym warunkiem ożywienia przemysłu jest usunięcie istniejących tu jeszcze przerostów i wybujałości.

Przechodząc do zagadnienia środków, jakiemi dysponować będziemy na wypadek ożywienia życia gospodarczego, **szczególną uwagę poświęcił p. Lechnicki zagadnieniu kapitalizacji wewnętrznej i polityce rządu, zmierzającej do zapewnienia warunków absolutnej pewności dla wkładów oszczędnościowych.**

W dalszym ciągu interesującego i żywo wypowiedzianego referatu, wiceminister wysunął następujące wskazówki ogólne: 1) poprawa po tak głębokim wstrząsie, jaki dotknął świat w ostatnich latach **przychodzić będzie bardzo powoli.** Możemy mieć jeszcze **okresy ciężkie;** Polska jednak ma wszelkie szanse szybkiego powrotu do równowagi i rozwoju swych sił gospodarczych.

2) **Nie wolno nam przejść na drogę przejściowych i sztucznych środków ożywienia gospodarczego; ożywienie to musi być wynikiem wewnętrznych naszych możliwości, do których dojdziemy przez dostosowanie się do zmienionych warunków produkcji oraz poprzez poprawę sytuacji światowej.**

3) **Przy wszelkiej budzącej się zdrowej inicjatywie gospodarczej, którą popierać należy, muszą być podstawy kalkulacyjne, badane z całą bezwzględnością i ostrożnością.** Walka o jak najtańszy koszt wykonania, chociażby najskromniejszych inwestycyj musi być przedmiotem specjalnej troski każdego działacza gospodarczego w terenie;

4) **W najkrótszym czasie muszą być usunięte pozostałe jeszcze dotychczas przerosty i dysproporcje, zarówno w dziedzinie kredytowej, jak również w dziedzinie administracji przedsiębiorstw.**

W zakończeniu jeszcze raz podkreślił minister konieczność niewykraczania w polityce ekonomicznej poza ramy polskiej oczywistości.

Równowaga budżetu i ochrona waluty

są podstawowemi zasadami polskiej polityki finansowej.—Trzeba ograniczyć import i dążyć do aktywnego salda bilansu handlowego.

Referat wiceprezesa Banku Gosp. Kraj. p. St. Starzyńskiego

Na trybunie ukazuje się wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. Starzyński, który wygłasza następujący referat, który cytujemy w streszczeniu.

Państwowa polityka finansowa w Polsce opiera się od od lat siedmiu na dwu podstawowych zasadach: **równowagi budżetu państwowego i ochrony waluty. Stałe przestrzeganie tych zasad pozwoliło Polsce dobrze wykorzystać okres dobrej konjunktury oraz przetrzymać zwycięsko obecny kryzys światowy bez naruszenia waluty i systemu finansowego państwa.**

Przechodząc do drugiej podstawowej zasady naszej polityki gospodarczej t. j. do ochrony waluty i aparatu finansowego, p. minister podkreślił, **że ochrona naszej waluty w drodze regulowania naszego bilansu płatniczego jest koniecznością, której zaniechać nie wolno.** Najważniejszą pozycją w naszym bilansie płatniczym jest saldo bilansu handlowego i **stąd dążenie do aktywnego salda bilansu handlowego jest dla nas podstawowym nakazem, a da się je osiągnąć przedewszystkiem przez popieranie i rozwój eksportu.**

Eksport w Polsce musi być stałym tematem propagandy i otoczony być musi troskliwą opieką nietylko państwa, ale i całego społeczeństwa.

Sprawa ograniczenia importu jest zagadnieniem społecznem. Obrót z zagranicą regulowany jest na mocy traktatów handlowych. **Społeczeństwo może i powinno wyzbyć się manji kupowania towarów zagranicznych, gdy te produkowane są w kraju. Również należy** zwrócić dużą uwagę **na propagandę** naszych zdrojowisk **i turystyki krajowej,** aby z jednej strony **powstrzymać** wyjazdy naszych obywateli zagranicę, **a z drugiej ściągnąć na Polskę uwagę turystów i kuracjuszy zagranicznych.**

Dalszą część referatu minister poświęcił zagadnieniu kapitalizacji w Polsce. Oddawna już rząd prowadzi politykę sprzyjającą kapitalizacji, a dzięki ochronie waluty i aparatu finansowego ułatwia bardzo kapitalizację w formie wkładów oszczędnościowych; o postępie na tem polu świadczy fakt, że od połowy 1926 r. do końca roku ubiegłego **wkłady oszczędnościowe wzrosły w Polsce dziewięciokrotnie.**

Niemniej pokutuje w Polsce jeszcze od czasów inflacji tezauryzacja kapitałów w walutach obcych i w złocie, wpływając ujemnie na rozwój kapitalizacji. **Z tezauryzacją trzeba walczyć nie tylko w interesie całego społeczeństwa narodowego, ale przedewszystkiem w interesie tych, którzy przez nieświadomość i niezrozumienie własnego interesu tezauryzują pieniądze.**

Skoro zaś wkłady w instytucjach kredytowych tezauryzowiczom nie odpowiadają, trzeba im wskazywać inne formy kapitalizacji. W Polsce istnieje obecnie wyjątkowo dobra konjunktura dla lokat w papierach procentowych ze względu na wysoką ich rentowność i bezpieczeństwo, z jakiego korzystają.

Rentowność papierów polskich przy wyjątkowo niskich obecnie kursach wynosi średnio 15—16 proc., a waha się w zależności od papierów od ośmiu do dwudziestu kilku procent. Również wyjątkowo dobra konjunktura wytworzyła się dla lokat rzeczowych, a w szczególności w domach miejskich i w gruntach rolnych. Ceny budynków i roli są obecnie znacznie niższe niż przed wojną i w stosunku do tych cen dają one niezły dochód.

Gospodarstwo polskie na tle sytuacji światowej

Streszczenie referatu b. min. Matuszewskiego

Zarówno prace teoretyczne nad zbadaniem przyczyn przesilenia, jak i wyniki zarządzeń, zmierzających do jego opanowania, wytrzymały jak dotychczas w Polsce próbę życia.

W grudniu roku 1930 rząd premjera Sławka przedstawił sejmowi poglądy na położenie gospodarcze i perspektywy wyjścia z kryzysu, ujęte wówczas przez min. skarbu Matuszewskiego, w tezy następujące:

1) Produkcja oparta jest na błędnej kalkulacji, dostosowanej do nadkonsumcji, inflacji pieniądza i inflacji kredytów.

2) Polityka przerzucenia ciężaru kryzysu na rolnictwo jest polityką błędną.

3) Program zniżki cen artykułów przemysłowych nie jest wystarczający. Konieczne jest zrewidowanie obciążeń kredytowych.

4) Kompleks obciążeń, zwanych odszkodowaniami i długami międzyaljanckiemi, dławi coraz silniej życie gospodarcze. —

Gwałtowne wstrząsy gospodarcze ostatnich dwuch lat potwierdziły prawdziwość powyższych tez, wykazały, iż tezy te nie są odosobnionemi polskiemi poglądami, lecz że są ogólnoświatową oczywistością.

Procesy likwidacyjne, przesilenia z r. 1929 zmierzają ku końcowi. Z chwilą jednak, kiedy stary kryzys zostaje przezwyciężony, zaczyna się kryzys nowy, którego cechę charakterystyczną stanowi

rozkład międzynarodowego rynku towarowego.

Datą rozpoczęcia tego nowego kryzysu jest czerwiec 1930 r., t. j. moment zaprowadzenia prohibicyjnej taryfy celnej w St. Zjedn.

Należy zastanowić się, czy leży w polskim interesie oderwanie się od gospodarki światowej, czy autarkja, samowystarczalność ma być naszym programem.

Pozostanie w orbicie gospodarczej światowej nakłada jednak znaczne wymagania na nasze gospodarstwo. Wymaganiem naczelnem jest

taniość produkcji

Chcąc dostarczyć szerokim rzeszom pracy, mamy jedyny sposób t. j. taniość. — Zarówno zwiększenie produkcji przemysłowej, jak i udział w wymianie międzynarodowej, wymaga obniżenia kosztów produkcji. Koszty wytwórczości zaś to koszty materjału, pracy, wysokość świadczeń publicznych, koszty kredytu, amortyzacja, zysk i t. p.

Koszt pracy nie jest w Polsce zbyt wysoki. Rozwiązanie zniżki tych kosztów zdaje się leżeć w obecnej sytuacji jedynie po stronie pewnego podniesienia wydajności pracy. Koszt świadczeń publicznych rozpada się na dwie części. — Do pierwszego należą te świadczenia, które decydują o mocarstwowem stanowisku państwa. **Drugie, to świadczenia bądź niepotrzebne, bądź nadmierne, które mimo poczynionych dotychczas oszczędności naprawno dałyby się jeszcze zmniejszyć.** Zagadnienie potanienia kosztów kredytu leży na płaszczyźnie zmniejszenia nadmiernego popytu do poziomu słabej podaży kredytowej.

Analiza cen.

Analiza cen w Polsce wykazuje że:

1) Polska nie jest najtańszym krajem na świecie, 2) Polska jest krajem, w którym wytwory przemysłowe są przeciętnie droższe, niż gdzieindziej, zaś płody rolne tańsze, niż w większości innych krajów. Ta rozpiętość między cenami artykułów przemysłowych a rolnych, o ile dla poszczególnych gałęzi wytwórczości przemysłowej dopiero powstających może być uznana za normalną, to jednak na dłuższą metę jest nie do utrzymania.

Pamiętać należy, iż Polska styka się z rzeczywistością gospodarczą świata przedewszystkiem poprzez rolnictwo, — które musi wywozić swoje wytwory. — Przemysł zaś stykał się z tą rzeczywistością raczej pośrednio, przez zanik spożycia na rynku krajowym. Ażeby jednak w przyszłości rolnictwo mogło wywozić, **konieczne jest na stałe utrzymanie cen rolniczych na poziomie conajmniej równym z poziomem cen światowych. Przy takim poziomie cen rolnych uprzemysłowienie, a więc podniesienie ilości zatrudnionych w pracy przemysłowej, możliwe jest tylko o tyle, o ile ceny przemysłowe nie będą zbyt odbiegały od cen rolniczych.**

Recepty rozwiązań wszelkich trudności opierać się muszą na pewnych ogólnych koncepcjach, na t. zw. „systemie ocen". W tym systemie ocen brak u nas było właściwej hierarchji. Ze związku Polski ze światem, należy wydobyć na pierwsze miejsce wśród motywów działań gospodarczych konieczność podniesienia zatrudnienia w Polsce, poprzez rozbudowę, zróżniczkowanie i sharmonizowanie naszego aparatu wytwórczego

Mowa Hitlera nie wzbudziła zaufania.

Wszyscy odnoszą się z rezerwą do deklaracji kanclerza.— Spadek kursu pożyczek niemieckich w Londynie i zniżkowa reakcja giełdy berlińskiej

Sytuacja w Genewie nadal jest niewyjaśniona.

Londyn, 18 maja (PAT).

Prasa angielska korzystnie ale z rezerwą ocenia wystąpienie Hitlera. Reżyser i demagog — stwierdza „Times" — poraz pierwszy ujawnił przebłyski zdolności męża stanu. Dotychczasowe wszystkie przemówienia Hitlera i innych przywódców obecnego regime'u niemieckiego przeznaczone były dla konsumcji wewnętrznej. **Wczoraj poraz pierwszy Hitler świadomie zwrócił się do audytorjum świata.** Aczkolwiek niektóre ustępy przemówienia kanclerza nie ujdą krytyce, to jednak inne stanowić mogą podstawę do dalszych rokowań w Genewie, gdzie Niemcy przez swe postępowanie będą mogły dowieść w jakim stopniu słowa wypowiedziane przez Hitlera będą miały wartość praktyczną. **Wystąpienie Papena, artykuł Neuratha oraz własna przeszłość Hitlera, nakazują — zdaniem „Timesa"— ostrożność.**

„Morning Post" pisze: **Po mowie Papena oczekiwaliśmy wszyscy, że będziemy pożarci żywcem, przemówienie Hitlera przyniosło przeto przyjemną ulgę.** Dziennik podkreśla, niewątpliwie orędzie z Białego Domu, **a także i mocne słowa lorda Hailshama, jak również współdziałanie francusko - brytyjskie wywołało ten efekt.**

Ale nawet gdyby Hitler posiadał najlepszą wolę, to pozostaje mu jeszcze przekonać świat, że może on opanować burzę, jaką rozpętał.

Paryż, 18 maja (P. A. T.)

Prasa paryska przyjmuje mowę Hitlera z rezerwą ale nie nieżyczliwie i zwraca uwagę, że w Genewie można się będzie już przekonać, jak wyglądają słowa Hitlera w praktyce.

Genewa, 18 maja.

Wczorajsza mowa kanclerza Hitlera dopiero dzisiaj, po zaznajomieniu się z jej pełnym tekstem jest przedmiotem konkretnych komentarzy w kołach konferencji rozbrojeniowej.

Według powszechnej opinji mowa Hitlera nie wnosi żadnych istotnych nowych elementów do dyskusji którą rozpoczyna komisja główna konferencji.

Nie usuwa ona tych trudności, które wypłynęły ostatnio w związku z poprawkami Niemiec do projektu angielskiego i spowodowały kryzys konferencji.

Dopiero w dyskusji komisji głównej, gdy delegat Niemiec Nadolny przedstawi w sposób bardziej konkretny tezy Niemiec dotyczące przekształcenia Reichswehry, rokowań jakościowych, kontroli okresu przejściowego w realizacji równości praw — będzie można zorjentować się, czy Niemcy są obecnie skłonne do ustępstw.

W każdym razie według panującej tu opinji orędzie Roosevelta i mowa Hitlera zapowiadają nowy okres rokowań politycznych w Genewie.

Londyn, 18 maja.

Najlepszym dowodem rezerwy, jaką przyjęto w Anglji przemówienie Hitlera jest kurs obu niemieckich pożyczek Younga i Davisa, które dzisiaj w porównaniu z dniem wczorajszym spadły o 1,5 punkta, (Younga do 49.5 i Davisa do 63.5).

W city londyńskiej stwierdzają również, że jedną z przyczyn ustępliwości Hitlera są starania Niemiec o pożyczkę w Federal Reserve Bank.

Berlin, 18 maja.

Giełda berlińska zareagowała na przemówienie Hitlera tendencją zniżkową. Spadek akcyj niektórych przedsiębiorstw przemysłowych doszedł do 7 proc., natomiast nieznacznie zwyżkowały niektóre papiery rentowe.

Prasa tłumaczy sobie wyczekującą postawę giełdy niewyjaśnioną sytuacją w Genewie.

Reglamentacja dewiz w Niemczech.

Kontrola została obostrzona.—Surowe kary za przekroczenie przepisów.

Berlin, 18 maja. (PAT).

Dzisiaj ogłoszone zostało czwarte z rzędu rozporządzenie wykonawcze do dekretu o reglamentacji dewiz w Niemczech.

Rozporządzenie przewiduje wzmocnienie kontroli wszystkich przesyłek korespondencyjnych zagranicznych, jak również bagażów podróżnych.

Reglamentacją objęte zostały również zagraniczne serje niemieckich listów zastawnych, dla zapobieżenia nieskontrolowanemu powrotowi ich do Niemiec.

Papiery wartościowe zagraniczne nabywane być mogą tylko za pośrednictwem banków dewizowych. Specjalnych zezwoleń wymaga nabywanie przez niemców udziałów przedsiębiorstw zagranicznych jak również odstępowanie obcokrajowcom udziałów w przedsiębiorstwach niemieckich.

Za przekroczenie tych przepisów przewidziane są bardzo ostre kary do 10 lat więzienia.

Odpowiedź polska

na orędzie prez. Roosevelta.

Warszawa, 18 maja.

(B) **Dowiadujemy się, że znane orędzie prezydenta Roosevelta do królów i prezydentów wszystkich państw świata, zostało do Warszawy przekazane przez ambasadora Patka z Waszyngtonu drogą telegraficzną do ministerstwa spraw zagranicznych, a następnie doręczone zostało wczoraj Prezydentowi Rzplitej.**

W ciągu najbliższych dni ministerstwo spraw zagranicznych z polecenia Prezydenta Rzplitej wystosuje do prezydenta Roosevelta odpowiedź na jego propozycje rozbrojeniowe, i wnioski, dotyczące ustabilizowania pokoju i bezpieczeństwa światowego.

Samobójstwo aplikanta adwok. w Warszawie

z powodu przeoczenia terminu złożenia skargi apelacyjnej klijenta

Warszawa, 18 maja.

(B) W warszawskich kołach sądowych wielkie wrażenie wywołała śmierć samobójcza aplikanta adwokackiego, Marka Bauma, który otruł się w Warszawie wczoraj wieczorem z powodu przeoczenia **terminu złożenia skargi apelacyjnej w sprawie swego klijenta.**

Klijentowi temu groziła kara, niewielka zresztą, bo 8 miesięcy więzienia, ale Baum przejął się ogromnie sprawą, zwłaszcza gdy sąd apelacyjny oddalił jego prośbę o przywrócenie terminu wniesienia apelacji.

Po otrzymaniu tej odmownej odpowiedzi Baum popełnił samobójstwo.

Umorzenie dochodzeń

przeciw dyrektorowi departamentu Hilchenowi

Warszawa, 18 maja.

Ministerstwo przemysłu i handlu zawiadamia, że prokurator sądu okręgowego w Gdyni po przeprowadzeniu szczegółowego dochodzenia umorzył dochodzenie przeciwko dyrektorowi departamentu morskiego dr. Feliksowi Hilchenowi.

Studenci niemieccy w Rumunji

wywołują zajścia antysemickie.

Bukareszt, 18 maja.

Studenci niemieccy rozpoczęli ostatnio na uniwersytetach w Cluj, Czerniowcach i Jassach rozruchy antysemickie.

W związku z tem senat uniwersytetu w Cluj zawiesił wykłady na wydziale medycyny aż do końca bież. roku akademickiego.

Orędzie prezydenta Roosevelta.

Prezydent Roosevelt rozesłał do 44 państw świata orędzie, wyrażające pogląd Stanów Zjednoczonych na tak skomplikowane w tej chwili zagadnienia pokoju i bezpieczeństwa.

Wystąpienie Roosevelta ma doniosłe znaczenie. Jest to bowiem **nawrót Stanów Zjednoczonych do współpracy na terenie międzynarodowym,** porzucenie stanowiska, które po usunięciu od wpływów Woodrowa Wilsona zajmował Washington przez kilkanaście lat.

Pamiętamy moment zwrotny w dziejach świata, kiedy pod koniec szalejącej wichury wojny światowej Woodrow Wilson wziął rozbrat z egoistyczną doktryną Monroego i na szalę wypadków w Europie rzucił nietylko swój osobisty autorytet, lecz również **siłę i powagę Stanów Zjednoczonych.** Jednak niedługo trwał ten okres współpracy z Europą. Niebawem Wilson i jego szlachetne intencje zostały zdezawuowane we własnej ojczyźnie. Zatriumfowała zpowrotem zasada stronienia od zagadnień europejskich; rząd waszyngtoński przez kilkanaście lat ograniczał się do roli obserwatora, a obchodziły go głównie... **długi, jakie Europa zaciągnęła w Ameryce.**

Obecny krok prezydenta Roosevelta jest przełamaniem tego stanowiska. Opinja amerykańska zrozumiała potrzebę wzięcia przez Stany Zjednoczone udziału w zwalczaniu chorób gnębiących ludzkość.

Orędzie Roosevelta przyszło w momencie, gdy **konferencja rozbrojeniowa w Genewie znalazła się w stadjum kryzysu**, gdy delegat niemiecki wyraźnie oświadczył, że Niemcy rozpoczynają się dozbrajać.

Orędzie to wysuwa szereg tez ogólnych, które wszyscy, szczerze miłujący pokój przyjmą z zadowoleniem. Bo w tych poglądach, jakie wypowiada Roosevelt mieści się potępienie dla wszelkich zamysłów agresywnych, podważających podwaliny pokoju i zmącających atmosferę bezpieczeństwa. **Roosevelt jest szczerym zwolennikiem idei rozbrojenia, a zatem równie szczerym przeciwnikiem dozbrajania się.**

„Jeżeli wszystkie narody — oświadcza on — zgodzą się na wykluczenie użycia broni, umożliwiającej powodzenie ataków, to obrona stanie się automatycznie zbędna, a granice i niezależność każdego narodu będą zabezpieczone".

A jako praktyczny sposób wysuwa: „Końcowem zadaniem Konferencji Rozbrojeniowej powinno być całkowite wykluczenie broni ofensywnych, natychmiastowem zaś — istotne zmniejszenie niektórych rodzajów broni i wykluczenie wielu innych".

Teza ta pokrywa się ze stanowiskiem, jakie oddawna zajmuje Polska. Należy przypomnieć, że **już 6 lutego b. r. delegat nasz w Genewie określił stanowisko rządu polskiego w następujący sposób:**

„Rząd polski uważa za konieczne ograniczyć się do zawarcia układu, zawierającego **zakaz wojny chemicznej i bakteriologicznej, zakaz bombardowania z powietrza, ograniczenie i redukcję broni szczególnie potężnych w dziedzinie zbrojeń morskich, lądowych i powietrznych, ewentualne umowy regjonalne w dziedzinie morskiej, połączone z kontrolą międzynarodową. ogólną i skuteczną kontrolę w wykonywaniu wszystkich postanowień tej umowy, zniesienie prywatnej fabrykacji broni i amunicji, oraz ścisłą kontrolę nad handlem bronią.** Rząd polski uważa za konieczne zaproponować, ażeby z chwilą zawarcia układu, obejmującego wyszczególnione postulaty, konferencja zakończyła swoje prace; w przyszłości na podstawie dokonanych doświadczeń będzie można pomyśleć **o dalszych etapach rozbrojenia w takich granicach, których w tej chwili nie da się osiągnąć".**

Od tak sprecyzowanego stanowiska Polska nie ma dotychczas powodu odstępować.

W chwili obecnej ważą się nietylko losy Konferencji Rozbrojeniowej, ale również i pokoju świata.

W tym tak doniosłym momencie orędzie prezydenta Roosevelta jest czynnikiem, wynoszącym sztandar pokoju na czoło zagadnień. I dlatego też krok amerykański, bez względu na jego praktyczne wyniki, spotkać się musi z uznaniem. **bm.**

Francusko-sowiecki pakt o nieagresji

jednomyślnie ratyfikowany przez izbę deputowanych.

Paryż, 18 maja.

(PAT) — Francusko-sowiecki pakt o nieagresji był dzisiaj przedmiotem dyskusji w izbie deputowanych.

Moutet imieniem grupy republikańskiej zgłosił bez zastrzeżeń przystąpienie do paktu. **Następnie przemówił Herriot, który podkreślił, że pakt francusko-sowiecki dąży do osiągnięcia równowagi zachwianej przez pakty w Rapallo i Berlinie.** Ma on na celu zapewnienie maximum gwarancji całemu terytorjum Francji i usunięcie możliwości agresji gospodarczej. **Nie jest on skierowany przeciwko małej entencie, podobnie jak i Polsce, która przyjęła go z radością.**

Przemówienie Herriota było gorąco oklaskiwane przez całą lewicę i część deputowanych prawicy.

Następnie przemawiał Paul Boncour, który omówił korzystne znaczenie paktu, przypominając, że i Polska pakt podobny zawarła, jak również i Rumunja. Dalej minister wyraził nadzieję, że ustanie wroga francuskim instytucjom propaganda komunistyczna. **Natomiast Francja nie zamierza zupełnie wtrącać się do wewnętrznych spraw Sowietów, ani też nie będzie brała udziału w żadnej koalicji gospodarczej wymierzonej przeciwko Sowietom.**

Dalej Paul Boncour mówi z radością o możliwości stosunków intelektualnych z Sowietami poczem omawia sprawę wymiany attaches wojskowych.

W rezultacie debaty przyjęto jednogłośnie 520 głosami rezolucję Torresa, w myśl której izba przyjmuje z zadowoleniem wymianę dokumentów ratyfikacyjnych paktu sowiecko-francuskiego o nieagresji, przyczyniającego się do konsolidacji pokoju ku ogólnemu dobru całej Europy.

Węgry zrywają z polityką filoniemiecką

i nie chcą mieć nic wspólnego z hitleryzmem.

Budapeszt, 18 maja.

W parlamencie węgierskim wywiązała się dzisiaj dłuższa dyskusja na temat polityki zagranicznej Węgier.

Zapoczątkował ją poseł Zsilinszky, oświadczając, że węgierska polityka zagraniczna **powinna była bezpośrednio po wojnie odłączyć się od zagranicznej polityki Niemiec i przystąpić do polityki zagranicznej Polski. Największym błędem było łączenie polityki rewizjonistycznej Węgier z polityką rewizjonistyczną Niemiec.**

Węgry muszą wyraźnie wypowiedzieć się przeciwko anschlussowi. **Węgry powinny zacząć własną politykę, niezależną od polityki niemieckiej. Pierwszym warunkiem realizacji tego postulatu powinno być ustąpienie ministra Kania.**

Premjer Gombesz odpowiadając dłuższem expose stwierdził zgodność poglądów, jaka panuje między nim a ministrem Kanią. Premjer wypowiedział pogląd, że **Węgry nie powinny rezygnować z równouprawnienia, które jest pierwszym krokiem do rewizji traktatu w Trianon. Klucz zagadnienia anschlussu znajduje się w Austrji.**

Po tych oświadczeniach Gombesz oznajmił, że **Węgry nie mają nic wspólnego z niemieckim hitleryzmem, a Niemcami interesują się o tyle, że przedstawiają one rynek zbytu dla węgierskiej produkcji rolnej.**

Przywódca węgierskiego hitleryzmu, oświadczył premjer, winien ten ruch zlikwidować, ponieważ jest on obcy duszy węgierskiej. Z Austrją należy dążyć do ścisłej współpracy na polu gospodarczem ale dążenie do restauracji, którego przedstawicielami są legitymiści, obecnie jest nieaktualne.

Premjer zakończył swe przemówienie wyrażeniem poglądu o konieczności rozszerzenia praw regenta.

Nowe prowokacje niemieckie

nad granicą francuską.

Paryż, 18 maja.

(Pat.)— Z nad granicy francusko-niemieckiej nadchodzą wiadomości o nowych prowokacjach niemieckich. Ostatnio donoszą o manewrach wojskowych, zorganizowanych nad granicą Luxemburgu, koło miasteczka Pruen przez organizacje hitlerowców, przybyłych z Kolonji.

W manewrach wzięła m. in. udział kolumna samochodowa trzeciego batalјonu szturmowego.

Donoszą ponadto, że hitlerowcy uprowadzili dragę należącą do obywatela niemieckiego, a zatrzymaną ze względów fiskalnych przez władze celne księstwa Luxemburg. Protesty francuskich władz celnych pozostały bez skutku.

Skład delegacji angielskiej

na światową konferencję ekonomiczną.

Londyn, 18 maja.

Delegacja angielska na światową konferencję gospodarczą będzie składać się z następujących osób: Mac Donald, Neville Chamberlaine, lord Hailsham, sir John Simon, Thomas, Cunliffe Lister, Runciman i Elliot.

Wobec tego, że Mac Donald, jako przewodniczący konferencji nie będzie mógł brać regularnie udziału w posiedzeniu delegacji angielskiej, stanowisko leadera delegacji obejmie Neville Chamberlaine.

Materjały pędne podrożeją

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie o nowym podatku

Warszawa, 18 maja.

(B) Z ministerstwa komunikacji dowiadujemy się, że okres taniej benzyny, której litr kosztuje obecnie ok. 50 gr., już minie w najbliższych dniach. Benzyna zostanie obłożona podatkiem w wysokości 12 gr. od litra.

Krótki okres taniego paliwa samochodowego pochodzi stąd, że ministerstwo komunikacji wspólnie z ministerstwem skarbu zastanawiało się nad sposobem opodatkowania mieszanki benzynowo-spirytusowej, używanej również jako materjał pędny do samochodów. **Opodatkowanie benzyny w wysokości 12 gr. od litra nastąpi,** zgodnie z przepisami znowelizowanej ustawy o funduszu drogowym wzamian za obniżenie stawek podatkowych, obliczanych według wagi samochodów.

Ministerstwo komunikacji postanowiło opodatkować mieszankę benzynowo-spirytusową w tej samej wysokości, co i czystą benzynę, **a więc w wysokości 12 gr. od litra.** Rozporządzenie o opodatkowaniu materjałów pędnych do samochodów ukaże się w najbliższych dniach, najprawdopodobniej w połowie przyszłego tygodnia.

Jutro lot alpejski.

Wiedeń, 18 maja.

Ogłoszenie rezultatów lotu gwiaździstego nastąpi dopiero w piątek. Wobec braku dokładnych danych komisja konkursowa rozpoczęła swoje prace dopiero dzisiaj.

Już teraz jednak można powiedzieć, że lotnicy polscy mają największe szanse zdobycia pierwszego miejsca.

Lot alpejski rozpocznie się jutro o świcie.

Wysoki Komisarz Ligi Narodów p. Rosting

przybył wczoraj do Warszawy.

Warszawa, 18 maja.

Dzisiaj o godz. 20.20 przyjechał z Gdańska do Warszawy wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Rosting.

Zwłoki ambasadora Olszowskiego

w drodze do kraju.

Stambuł, 18 maja.

Trumna ze zwłokami ambasadora Olszowskiego przybyła do Stambułu. — Na dworzec kolejowy przewieziono ją na lawecie armatniej i umieszczono w wagonie, który wieczorem odjedzie do Polski.

W uroczystości żałobnej wzięli udział przedstawiciele władz i korpusu dyplomatycznego. Wojsko oddawało honory wojskowe.

Tokjo, 18 maja.

Wielkie manewry marynarki japońskiej rozpoczynają się na wodach południowego Pacyfiku w pierwszych dniach czerwca i będą trwały trzy miesiące.

Manewry zakończą się wielką rewją morską w pobliżu Jokohamy dnia 25-go sierpnia r. b.

Z sali odczytowej.

Literatura na froncie społecznym.

Odczyt Leona Kruczkowskiego

W sali rady miejskiej, staraniem Stowarzyszenia, b. wychowańców gimnazjum miejskiego im. Józefa Piłsudskiego, wygłosił wczoraj p. Leon Kruczkowski odczyt na temat: „Literatura na froncie społecznym".

Odczyt wzbudził duże zainteresowanie ze względu na osobę prelegenta, autora książki „Kordjan i cham". — W przedmowie do swej książki, Kruczkowski podkreśla z całym naciskiem, że jego praca nie była oparta na t. zw. „wolnej twórczości", zrekonstruował on tylko pamiętniki Deczyńskiego i pozwolił im w pełni odegrać rolę dokumentu, dającego jeszcze jeden, jakże ciekawy, aspekt walk z roku 1831. Aspektem tym jest tło społeczne powstania. Autor tak interesującej z punktu widzenia historji literatury i historji naszego kraju pracy spotkał się z licznem i wdzięcznem audytorjum.

W odczycie autor dał obraz dzisiejszego piśmiennictwa polskiego, analizując go pod kątem widzenia społecznym.

Przedewszystkiem Kaden - Bandrowski i jego „Czarne skrzydła". Zamiłowany w stylizacji Kaden-Bandrowski oddał — zdaniem prelegenta rzecz niewiernie. Nie odmalował ani robotnika polskiego, ani kapitału. Kapitał jest nibyto obcy, robotnik zaś potraktowany został zbyt płytko. Autor stawia czołowemu pisarzowi liczne zarzuty.

Błądzi również — i to pbdobnie jak Kaden — Hulka-Laskowski, nie literat zresztą, lecz publicysta, przedstawiając stosunki żyrardowskie w ten sam sposób jak Kaden — stosunki w Zagłębiu. Niema — twierdzi Kruczkowski — podziału na kapitał dobry i zły, swój i obcy: kapitał jest zawsze taki sam, tylko stosunki i okoliczności się zmieniają.

Prelegent dalej podkreśla prawie całkowity brak dziś w Polsce piór twórczych, pisarzy z dziedziny literatury pięknej. Sytuacja jest naprężona: zamiast dużych dzieł, literaci piszą małe feljetony lub artykuły publicystyczne. Takim właśnie jest Boy-Żeleński, który umie wyczuć bolączki aktualne społeczeństwa i proponuje mu... plaster angielski na te rany. Boy nie szuka i nie zna przyczyn, jest gawędziarzem — przyjemnym i wnikliwym, ale nic pozatem.

O ile Boy proponuje społeczeństwu umiarkowany remont, o tyle Słonimski, którego prelegent traktuje z bezlitosną ironją i szyderstwem nieraz — „nosi głowę ponad to wszystko". Jest on „prawdziwie współczesnym humanistą" — uważa, że pacyfizm i dobre wychowanie zbawią świat. W tem przekonaniu Słonimski żongluje na łamach Wiadomości Literackich słowami, nie ponosząc za nic odpowiedzialności. „Chyba, że traci — jak sam mówi — 40 majonezów rocznie na oficjalnych rautach, gdzie, dla swych dowcipów w feljetonach, nie jest mile widziany"...

— Między tymi dwoma panami — powiada Kruczkowski — istnieje na łamach „Wiadomości" pewna dama — pani Krzywicka Jest to damskie dopełnienie Boya — mędrca, nacechowane ponadto egzaltacją.

Irzykowski i Miller — ludzie, którzy mieli początkowo coś do powiedzenia, zwłaszcza Miller, dziś są pisarzami bez programu i bez treści wewnętrznej.

Romantyzm się skończył — reasumuje prelegent. Moment społeczny bierze górę w literaturze.

G.

NA WYCIECZKĘ DO DANJI.

Ogłoszona przez nas wycieczka do Kopenhagi wywołała niezwykle zainteresowanie wśród szerokich sfer tutejszego społeczeństwa z wielu względów. — Wycieczka ta nie wymaga specjalnych przygotowań, ani dużych zasobów pieniężnych. Przeciwnie nawet dzięki swej niezwykłej taniości jest przystępna dla wszystkich. Komu warunki nie pozwalają na dłuższe podróże, niechaj korzysta skwapliwie z tej prawdziwej okazji. Kilkudniowy pobyt na morzu w najpiękniejszym miesiącu lipcu, poznanie jednego z naszych najmilszych sąsiadów morskich — Danji dadzą nam pokarm dla długich miesięcy wspomnień.

Ceny biletów od 130 złotych — czas trwania 4 dni. Nikomu zabraknie czasu, każdemu starczy.

Zapisy przyjmuje od 9-ej rano do 9-ej wieczór dziś i jutro Światowe Biuro Podróży Wagons-Lits Cook przy ul. Piotrkowskiej 64.

Przestańcie pisać łamigłówki.

Kiedy łodzianin, opuszczający czasowo miasto, musi się wymeldować?—Informacja winna być podana w formie jasnej i nie budzącej wątpliwości.

Magistrackie szarady meldunkowe.

Magistrat nadsyła nam następujący komunikat:

W związku z rozpoczynającym się okresem czasowych wyjazdów osób, podlegających powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej — biuro ewidencji ludności magistratu m. Łodzi, dążąc do uświadomienia mieszkańców o ciążących na nich obowiązkach — przypomina, iż w myśl obwiązującej nowej procedury meldunkowej, **mieszkańcy przebywający na terenie m. Łodzi dłużej niż 3 dni, powinni być zameldowani przed upływem następnych 24 godzin.**

Wymeldowaniu zaś podlegają mieszkańcy stali m. Łodzi. **tylko w dwuch wypadkach**, a mianowicie:

1) **jeżeli opuszczają m. Łódź na stałe i przenoszą się do innej gminy na zamieszkanie** (pobyt stały);

2) **jeżeli przeprowadzają się na terenie m. Łodzi z domu do domu, to znaczy zmieniają swój adres.**

Z powyższego wynika, że wszelka inna nieobecność czasowa mieszkańców stałych m. Łodzi nie podlega obowiązkowi wymeldowania.

Od tej reguły ogólnej przepisy meldunkowe wprowadzają wyjątek dla osób, podlegających powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej, a mianowicie:

1) osoby, podlegające powszechnemu obowiązkowi wojskowemu od dnia 1 września tego roku, w którym kończą 18 lat życia, do chwili stawienia się przed komisją poborową;

2) poborowi (ochotnicy) od chwili ogłoszenia im orzeczenia właściwej władzy, uznającego ich za zdolnych (kategorja A) lub czasowo niezdolnych (kategorja B) do służby wojskowej — do chwili wcielenia albo zaliczenia do ponadkontyngentowych;

3) zaliczeni do ponadkontyngentowych;

4) szeregowi rezerwy do lat 40 życia;

5) szeregowi pospolitego ruszenia do 50 lat życia;

6) oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia do 50, względnie 60 lat życia;

7) szeregowi urlopowani — w myśl art. 71 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym;

8) szeregowi urlopowani na ściśle określony termin wskutek czasowej niezdolności do czynnej służby wojskowej;

9) osoby, wykluczone od służby wojskowej — w myśl art. 9 ustawy wojskowej.

muszą się wymeldowywać każdorazowo na kartach zielonych (wzór nr. 4) w wypadkach wyjazdu z miejsca zamieszkania na czasowy pobyt, trwający ponad 2 miesiące i zameldowywać każdorazowo na kartkach zielonych (wzór nr. 3) w wypadkach powrotu do miejsca zamieszkania po czasowej nieobecności.

Meldunki te przyjmują biura meldunkowe w trybie już ustalonym, a więc za pośrednictwem osób, prowadzących czynności meldunkowe".

* * *

Nie wiemy, kto zredagował powyższy komunikat magistracki, ale sądzimy, że nie powinien on zawierać sprzeczności, a tembardziej łamigłówek. A jednak okazuje się, że kategoryczne, jasne i niedwuznaczne stwierdzenie w pierwszej części, że „wymeldowaniu podlegają mieszkańcy stali m. Łodzi

tylko w dwuch wypadkach,

a mianowicie... (podano te 2 wypadki) oraz komentarz, że „wszelka inna nie**obecność czasowa"... nie podlega obowiązkowi wymeldowania** — zostały całkowicie przekreślone przez t. zw. „wyjątek", zawarty w przytoczonych następnie **9 punktach**, z których wynika, że

wszyscy (mężczyźni), **opuszczający czasowo Łódź podlegają obowiązkowi wymeldowania.**

Pocóż więc było na początku kategorycznie twierdzić, że

„tylko w dwuch wypadkach",

kiedy o parę wierszy dalej dodano tych wypadków **9**, a tem samem, oczywiście, zmieniono istotną treść tego obwieszczenia.

O wiele prościej przecież było podać,

kto rzeczywiście może czasowo opuścić Łódź bez wymeldowania,

aniżeli kazać zwykłym śmiertelnikom (nie prawnikom), rozwiązywać szarady, zawarte w kategorycznem twierdzeniu i „wyjątkowem" zaprzeczaniu tego samego.

Kto redaguje komunikaty magistrackie?

Kto zamordował bankiera Centnerszwera?

Jeden z oskarżonych zaginął i władze nie zdołały go odszukać.—Rozprawa apelacyjna w sądzie warszawskim

Warszawa, 18 maja.

W dniu wczorajszym znalazła się na wokandzie sądu apelacyjnego w Warszawie sensacyjna rozprawa o zamordowanie bankiera Centnerszwera.

W pierwszej instancji wszyscy oskarżeni, Konstanty i Mieczysław Pystkowie, Paweł Stańczyk i Agata Teciak zostali uwolnieni od winy i kary, aczkolwiek w śledztwie przyznali się do popełnienia zbrodni, które opisali nawet ze wszystkiemi szczegółami. Na rozprawie jednak wszyscy oskarżeni cofnęli swe pierwotne zeznania, twierdząc, **iż złożyli je z tego powodu, że byli bici przez policję.**

Wychodząc z założenia, iż oskarżeni byli bici i katowani, która to okoliczność została potwierdzona przez szereg świadków, sąd okręgowy sprawę umorzył.

Od wyroku tego odwołał się prokurator, opierając się zarówno na tem, iż oskarżeni w czasie śledztwa przyznali się do winy, jak i na zeznaniu niejakiego Maziarczyka, który siedział w więzieniu razem z oskarżonym Mieczysławem Pystka i przed **którym Pystka przyznał się do udziału w morderstwie**

Sprawa zamordowania bankiera Centnerszwera stanowi zagadkę kryminalną, gdyż nie było żadnych świadków zbrodni, ani też nie znaleziono u oskarżonych zrabowanych pieniędzy.

Również brak było broni, z której strzelano.

Sprawa była już raz na wokandzie sądu apelacyjnego, jednak została odroczona wobec niestawienia się oskarżonego Mieczysława Pystka. Jak się okazuje, Mieczysław Pystek zaginął gdzieś bez śladu.

Na tydzień przed rozprawą zjawił się on u swego obrońcy, dowiadywał się o termin rozprawy, zapowiadając swoje przybycie. Na rozprawę jednak nie **stawił się i wszelki ślad za nim zaginął. Wdrożone poszukiwania nie niosły skutku.** Rodzina również wszczęła poszukiwania za Pystkiem, wyrażając przypuszczenie, że został **on zamordowany.**

Pozostali oskarżeni stanęli dziś przed sądem apelacyjnym.

M. in. na rozprawę apelacyjną zgłosiła się w charakterze świadka Antonina Jaworska, b. maszynistka w urzędzie śledczym, na stwierdzenie okoliczności, że widziała, jak bito oskarżonych

Tajemnice warszawskiego świata podziemnego

„Strzelam do serca, bo strzelam z miłości!". — Krwawa walka o dziewczynę uliczną

Warszawa, 18 maja.

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczął się w dniu dzisiejszym ciekawy proces. Na ławie oskarżonych zasiadł Zygmut Zabłocki, oskarżony o postrzelenie sutenera.

Tło spraw jest następujące:

Przed rokiem Zabłocki poznał niejaką Łucję Kelek, kobietę lekkich obyczajów, w której zakochał się na zabój i postanowił ją poślubić. **Zabłocki wydostał dziewczynę z domu publicznego i zamieszkał z nią razem.**

Lecz spokój młodych poczęli zakłócać dwaj dawni przyjaciele Kelkówny, Wolf Bloksilber i Gimpel Pulwernich, którzy domagali się od Zabłockiego okupu za dziewczynę, **grożąc, iż wciągną ją w przeciwnym razie z powrotem do domu rozpusty.**

Pewnego dnia obaj sutenerzy przybyli do mieszkania Zabłockiego w celu przeprowadzenia ostatecznej rozmowy, w trakcie której jeden z nich, **uśmiechając się, wyciągnął z kieszeni długi nóż sprężynowy, udając, że czyści sobie paznokcie.**

Manewr ten miał na celu zastraszenie Zabłockiego w celu wymuszenia odeń większej sumy. Wyprowadzony z równowagi Zabłocki dobył rewolweru i strzelił **kilkakrotnie w kierunku swych „gości", raniąc jednego z nich niezbyt poważnie.**

Przyprowadzony do komisarjatu Zabłocki przystawił rewolwer do piersi i z okrzykiem:

„STRZELAM DO SERCA, BO STRZELAM Z MIŁOŚCI",

usiłował pozbawić się życia, na szczęście jednak w ostatniej chwili zdołano wytrącić mu broń z ręki.

Sprawa wzbudziła zainteresowanie półświatka stolicy, którego przedstawiciele licznie obsadzili ławy dla publiczności.



MAJ
19
Piątek

Dziś Piotra Celestyna
Jutro Bernardyna W.

Wschód słońca	3.37
Zachód słońca	19.26
Wschód księżyca	1.49
Zachód księżyca	13.29
Długość dnia	14.50
Przybyło dnia	8.23

Zimny maj.

PIM przepowiada ocieplenie.

Jak wytłumaczyć te chłody w bieżącym miesiącu? P.I.M. twierdzi, że do Polski napływają wciąż masy chłodnego powietrza, pochodzenia podbiegunowego, niesione przez wiatry południowo-zachodnie.

Według obliczeń PIM-a niekorzystny dla nas układ wiatrów zmieni się lada dzień, może nawet dziś. Przesilenie obecnego układu atmosferycznego wróży nadejście słonecznych dni a wraz z nimi— ocieplenia.

Narazie jednak organizacje rolnicze otrzymały wczoraj relacje o ujemnym wpływie przeciągających się chłodów na wegetację roślin i zbóż. Zarówno oziminy jak i zasiewy wiosenne zostały wstrzymane w rozwoju.

Przy sprzyjającej pogodzie normalnie już w połowie maja kłosiły się żyta. Obecnie jeszcze bardzo daleko do kłosów. Przewidują wobec tego, że zimna wpłyną na gorsze zbiory i opóźnienie żniw. Korzystną okolicznością jest tylko, że niema przymrozków nocnych, które zniszczyłyby kwiaty drzew owocowych.

Pobór rocznika 1912

Kto ma się stawić dziś.

Dziś, w piątek, dnia 19-go maja r. b., powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (Kościuszki 21) mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie I-go komisarjatu policji państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: T, U, Z, Ź, Ż.

W sobotę dnia 20 maja r. b. powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, z terenu III-komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od litery: W.

Dziś, w piątek, dnia 19-go maja r. b., powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa Nr. 34) mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie VI-go komisarjatu P.P. których nazwiska rozpoczynają się od wszystkich liter.

W sobotę, dnia 20-go maja r. b., powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912 z terenu VII-go komisarjatu P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: A, B, C.

Dziś, w piątek, dnia 19-go maja r. b., powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 3 (ul. Piotrkowska Nr. 165) mężczyźni rocznika 1910 i 1911, zamieszkali na terenach 2, 3, 5, 8, 9, 11 komisarjatów policji państwowej, t. j. poborowi którzy z powodu choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić przed komisją we wskazanych terminach.

W sobotę, dnia 20-go maja r. b., powinni się stawić mężczyźni rocznika 1883—1909, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9, 11 komisarjatów policji państw., którzy dotychczas nie posiadają uregulowanego stosunku do służby wojskowej (wogóle nie stawali przed komisją poborową).

Piszcie: „Gdańsk"

a nie po niemiecku „Danzig".

W dniu wczorajszym związek pracowników poczt i telegrafów wydał odezwę do ogółu ludności w sprawie adresowania listów przeznaczonych do Gdańska. Związek pocztowców wzywa tych wszystkich, którzy utrzymują kontakt korespondencyjny z Gdańskiem, by na listach pisali zawsze jako adres „Gdańsk" po polsku, a nigdy po niemiecku „Danzig".

Odezwa kolportowana była wczoraj na ulicach Łodzi.

Krwawy dramat rodzinny.

Antczak ciężko zranił swoją przyjaciółkę i następnie poderżnął sobie gardło.

Miłość — nędza — zbrodnia.

Wczoraj około godziny drugiej po południu w domu przy ul. Szkolnej 18 na Chojnach rozegrała się krwawa tragedja miłosna.

W jednej izbie mieszkali tu Andrzej Antczak, matka jego Antonina, przyjaciółka Antczaka — Walentyna Kurowska i troje dzieci, z których najstarsze ma 5 lat, najmłodsze niespełna dwa lata. Wreszcie w tem samem mieszkaniu gnieździł się jeszcze siódmy lokator: bezrobocie.

Antczak nie miał pracy od dłuższego czasu, zależny był od matki, która stale źle usposobiona do swej przybranej synowej, judziła syna przeciwko Kurowskiej: **domagała się od niego, by, nie bacząc na dzieci, i na to, że już od szeregu lat żył z Kurowską, rozstał się z nią — wystawił ją za drzwi, lub w ten czy inny sposób skończył.**

Antczak, jak mógł, tak się bronił przed namowami matki. Był jednak zdany na jej grosz — nie miał odwagi zbyt mocno oponować — zresztą, czego nie zrobi kobieta starsza i złośliwa, gdy się mocno uweźmie?...

Wreszcie, jak mówią sąsiedzi, Antczakowa dopięła swego. **Syn miał się rozstać ze swą przyjaciółką.** W mieszkaniu przy ul. Szkolnej nie było dnia bez hałasów i awantur. **To ojciec trojga małych dzieci wygrażał ich matce, że ją wystawi za drzwi.**

Tak trwało przez kilka ostatnich dni. Wreszcie wczoraj doszło do krwawej sceny.

Rzecz, jak wspomnieliśmy, rozegrała się po południu, około godziny drugiej.

Z mieszkania rozległ się przeraźliwy krzyk kobiecy i straszne lamentowanie dzieci. Gdy sąsiedzi wbiegli do mieszkania ujrzeli scenę przerażającą. Oboje: **Antczak i Kurowska leżeli na ziemi, pławiąc się we krwi. Z gardła obojga spływała obficie krew, oboje byli bliscy omdlenia.**

Wezwano pgotowie kasy chorych: **rodzice trojga dzieci odwiezieni zostali do szpitala okręgowego! Dzieci zostały z babcią.**

Jakie były pobudki, które wcisnęły nóż w rękę Antczaka i które mu kazały najpierw zaatakować swą przyjaciółkę, a potem poderznąć sobie gardło — to pozostanie chyba na zawsze tajemnicą.

Narzędzia zbrodni dotychczas policji nie udało się znaleźć.

Budowa drogi do Łagiewnik

rozpocznie się w przyszłym tygodniu.— Magistrat uchwalił zaciągnąć pożyczkę w Funduszu Pracy.

Za wyczyny łobuzów płaci miasto.

(s) Wczoraj przed południem odbyło się, pod przewodnictwem prez. Ziemięckiego plenarne posiedzenie magistratu, na którem rozpatrzono szereg spraw gospodarczych i personalnych.

Punktem kulminacyjnym obrad była sprawa uruchomienia robót sezonowych w roku bieżącym.

Przy omawianiu tej sprawy prez. Ziemięcki złożył sprawozdanie z konferencji w urzędzie wojewódzkim. Wyjaśnił on, że przedstawiciel Funduszu Pracy oświadczył, iż o bezzwrotnej subwencji w roku bieżącym nie może być mowy. Swoje stanowisko dyr. Zagrodzki motywował tem, że przez udzielanie subwencji wyczerpałby się szybko kapitał, którym dysponuje Fundusz Pracy. Następnie chodzi o sam efekt robót. Według słów dyr. Zagrodzkiego samorządy, które otrzymywały dotychczas subwencje, mniejszą wagę kładły na rodzaj robót. Nie chodziło o to, co się robiło, byle tylko bezrobotni otrzymali zajęcie. Ponieważ Fundusz Pracy powołany został zarówno do tego, by likwidować bezrobocie, jak również w tym celu, by prace wykonane przez bezrobotnych dały jaknajwięcej korzyści miastom i państwu; postanowiono udzielać tylko pożyczek, w tem przeświadczeniu, że miasta, które zaciągną zobowiązania, będą za otrzymane pieniądze wykonywały tylko roboty celowe. Nie chcąc stwarzać wyjątków, Fundusz Pracy musiał odmówić udzielenia pożyczki również Łodzi.

Prez. Ziemięcki przedstawił wówczas stan krytyczny Łodzi, która nie jest w możności zaciągnąć pożyczki, wobec jednak niemożności znalezienia innego wyjścia, prez. Ziemięcki w zasadzie zaaprobował propozycję dyr. Zagrodzkiego, z tem jednak, że musi uzyskać aprobatę plenum magistratu. Definitywnie sprawa ta przedstawia się następująco:

Wysokość pożyczki nie została jeszcze określona, albowiem dyr. Zagrodzki wyjaśnił, że zależna jest ona od zakresu przewidzianych robót. O ile zarząd Funduszu Pracy zaakceptuje wszystkie roboty proponowane przez magistrat, a zaznaczyć należy, że budowa drogi z Łodzi do Łagiewnik już została zaakceptowana, wówczas, biorąc pod uwagę ilość zatrudnionych robotników i ustalone stawki dzienne, określona zostanie wysokość pożyczki.

W rozmowach z dyr. Zagrodzkim prez. Ziemięcki wysunął następujący plan robót: **budowa drogi Łódź — Łagiewniki, budowa gmachu szkoły powszechnej na ul. Rokicińskiej, rozbudowa gazowni, roboty kanalizacyjne.**

Po sprawozdaniu prez. Ziemięckiego wywiązała się długa dyskusja, w wyniku której **zarząd miasta uchwalił zaciągnąć pożyczkę z Funduszu Pracy.** Ogłoszenie o angażowaniu robotników zostanie jednak podane do wiadomości publicznej dopiero wówczas, gdy **magistrat otrzyma zawiadomienie, jaką sumą będzie rozporządzał.** Odpowiedź co do tego nadejść ma w dniach najbliższych, tak że przypuszczalnie z końcem **przyszłego tygodnia rozpoczną się w Łodzi roboty sezonowe.**

Następnie rozpatrzono sprawę likwidacji jednego z seminarjów miejskich. Chodzi o to, iż frekwencja w seminarjach nie jest wielka, wobec czego z łatwością dałoby się obie szkoły połączyć, co przyniosłoby, z jednej strony, oszczędności administracyjne, oszczędności na etatach nauczycielskich, a z drugiej strony, zwolniłoby gmach szkolny, który możnaby oddać do użytku szkolnictwu powszechnemu.

Po rozważeniu tych szczegółów, magistrat postanowił **skasować seminarjum męskie na ulicy Zagajnikowej i połączyć je z żeńskiem na ul. Łęczyckiej, w jedną szkołę koedukacyjną.**

W dalszym ciągu zarząd miasta przystąpił do rozpatrywania wniosku wydziału opieki społecznej, **w sprawie niesienia pomocy ofiarom zajść na Bałutach w dniach 17, 18 i 19 kwietnia.** Ofiary tych zajść zgłaszają się licznie do wydziału, który nie dysponuje jednak żadnemi funduszami. Są to ludzie bardzo biedni, udzielenie pomocy którym, bodaj w najskromniejszych rozmiarach, jest rzeczą konieczną.

Magistrat zaakceptował ten wniosek **przeznaczając na ten cel 3000 złotych.**

Po załatwieniu jeszcze szeregu drobnych spraw z bieżącej gospodarki miejskiej, posiedzenie zamknięto.

Lekarze zagraniczni w Łodzi.

Program przyjęcia został już opracowany.

W dniu 18 maja w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego odbyła się konferencja, poświęcona sprawie przyjęcia i opracowania programu zwiedzenia miasta i urządzeń higjenicznych, zdrowotnych i higjeny pracy oraz wybrania ścisłego komitetu przyjęcia **lekarzy i higjenistów zagranicznych,** którzy w liczbie około 25, z ramienia sekcji higjeny Ligi Narodów zwiedzą Polskę i przybędą również do Łodzi.

Przyjazd gości zagranicznych do Łodzi zapowiedziany jest na dzień 19 czerwca wieczorem. Goście przybędą do Łodzi z Będzina i pozostaną w Łodzi przez dwa dni, poczem zwiedziwszy Lisków, udadzą się przez Kalisz do Poznania.

Konferencja dzisiejsza w urzędzie wojewódzkim, zwołana przez naczelnika urzędu woj. zdrowia d-ra Skalskiego zgromadziła lekarzy, działaczy sanitarnych samorządowych, przedstawicieli opieki społecznej i t. d.

Po przedstawieniu przez d-ra Skalskiego i dra Ładyńskiego szkicu programu przygotowanego przez woj. wydział zdrowia wywiązała się dyskusja, w wyniku której ustalono

ramowy program przyjęcia.

Goście, którzy przybędą do Łodzi 19 czerwca wieczorem, rozpoczną zwiedzanie miasta w dniu 20 czerwca. Po konferencji w urzędzie wojewódzkim i wizycie u prezydenta miasta, goście zwiedzą szpital kasy chorych im. Prezydenta Mościckiego, szpital Anny Marji i jeden ze szpitali społecznych. Następnie zwiedzą Państwowy Zakład Higjeny, szkołę techniczno-przemysłową (dawna szk. włókiennicza), wreszcie szkołę powszechną i przedszkole oraz zakład opiekuńczy dla niemowląt.

Tegoż dnia przewidziane jest zwiedzenie centrali tow. Kropli Mleka oraz Instytutu Walki z Rakiem. Wieczorem gości podejmować będą wspólnie towarzystwo lekarskie, izba lekarska i związek lekarzy. Wygłoszone będą referaty ogólny, referat o organizacji służby zdrowia przez samorząd (uwzględniona będzie obszernie walka z gruźlicą, jako najbardziej groźnym wrogiem mieszkańców Łodzi), referat o łódzkim przemyśle włókienniczym z uwzględnieniem zagadnień higjeny pracy, wreszcie referat o szczepieniach ochronnych przeciw ospie i gruźlicy.

W drugim dniu pobytu w Łodzi goście zwiedzą zakłady przemysłowe Widzewskiej Manufaktury i Widzewskiej Niciarni, poczem udadzą się do Tomaszowa gdzie zwiedzą Tomaszowską Fabrykę Sztucznego Jedwabiu, a następnie Niebieskie Źródła. Wycieczka popołudniu powróci do Łodzi skąd wieczorem odjedzie przez Lisków (zwiedzi wzorowe urządzenia tej wsi) do Poznania...

Program ten jest ramowy i może ulec zmianie w trakcie szczegółowego opracowywania go przez komitet ścisły. —

Nieście pomoc najbiedniejszym

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

1-go dnia ciągnienia I-ej klasy 27-ej loterji państwowej.

W 1-ym dniu ciągnienia 27 loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. 91931

15.000 zł. nr. 14338

2.000 zł. nr. 114399

Po 1.000 zł. n-ry:
11337 77247

Po 500 zł.:
25118 26787 29514 33387 95900 131618 147219

Po 400 zł.:
31952 47755 52815 67928 84918 99876 124424 133236 137220 151014

Po 250 zł.:
216 854 31561 49094 49758 50971 56628 60308 64253 64578 65927 72020 73610 83891 132380 142217 144893

Po 150 zł.:
7990 17397 51063 27879 33139 34917 35333 37062 39971 51994 50493 54117 63135 71471 80493 87146 89881 89971 92511 92780 94x76 94957 95943 96618 96972 100633 102545 106003 106272 180802 110527 110552 112070 116303 119915 224359 129993 138128 140381 142292 148128

Stawki
9 50 77 199 299 392 493 652 89 851 1362 444 525 629 36 82 841 97 5385

3106 389 543 668 4107 301 5 62 504
706 5346 643 701 62 985 6016 224 435
532 37 629 65 75 832 924 7054 63 108
22 35 59 227 60 67 355 515 867 935
8278 510 37 99 660 777 9143 237 426
571 622 723 47 85 883 904 10173 338
508 11447 540 607 33 84 12568 829 79
97 963 88 13032 55 104 365 473 97 98
703 59 14107 291 308 463 654 85 711
852 15237 858 860 16005 405 519 650
895 908 33 17027 62 186 489 549
18061 105 68 739 815 901 19117 319
545 609 66 899 982 20012 383 694
21167 218 307 558 717 53 811 70 941
76 22149 450 846 90 23044 50 290 94
305 449 70 754 88 900 72 24060 130
424 570 617 63 70 797 25038 192 233
333 68 521 619 761 871 26024 73 75
165 256 532 40 47 769 804 907 27444
521 689 612 28431 521 679 787 866
901 6 29115 439 599 575 768 69 830
30001 287 554 87 623 31072 99 174
229 428 52 529 96 627 762 63 815
32097 118 238 315 430 654 875 33006
199 273 318 50 466 91 565 614 87
34006 12 127 38 67 73 91 323 737 59
848 35142 70 246 395 415 84 512 76
891 916 29 36183 728 33 913 25 37170
94 299 605 38049 316 29 421 31 710
867 36004 106 299 410 99 834 48 40109
217 54 57 365 512 6513719 911 16 54
41031 42 86 192 407 541 42819 41 62

63 400 99 671 893 43011 38 166 285
338 495 626 753 60 811 39 45 952 56
44112 64 325 85 513 42 634 87 757 73
947 72 45278 304 508 46022 250 479
614 943 47028 51 229 346 768 810 48
58 48005 165 85 569 96 686 49222 51
674 832 780942
50099 133 243 425 560 652 759
51078 2223 44 331 415 722 91 97 892
52096 121 236 675 88 53090 196 230
92 400 621 70 54054 941 51 99 55055
359 882 909 56063 200 68 310 28 35
97 445 60 678 711 920 21 57062 777
114 16 53 289 341 705 823 58449 528
55058 220 499 558 85 96 945 60003 73
76 215 53 516 29 62 653 70 754 800
966 61212 570 616 724 826 62021 144
88 278 316 63017 23159 528 70 726
926 64062 71 132 328 446 527 740 91
93 449 901 65207 889 66033 184 262
302 47 68 446 582 849 986 67126 363
343 573 788 68299 415 81 90 537 618
872 69214 308 514 73 79 87 760 829
47 95 942 70031 77 413 587 730 65
71157 634 83 844 933 72196 220 442
47 588 764 814 96 78005 62 201 59
400 992 74007 35 780 864 75074 229
52 91 334 488 610 998 76050 325 706
44 827 77160 62 65 441 59 79 83 89
505 6669 848 973 74210 320 671 86 94
709 33 972 79356 64 406 751 97 984
80009 128 305 640 775 81096 159 60

309 45 82 469 596 643 799 892 82055
239 389 423 607 72 802 951 83202 51
257 70 679 807 84001 128 277 385 551
79 610 37 766 85 85034 74 133 553
94 610 758 909 82 86074 142 568 72
810 64 87036 37 282 365 447 92 684
98 720 804 88081 83 124 257 371 458
527 89000 51 93 175 76 311 447 64
319 670 740 75 977 90299 309 66 769
899 905 91057 314 491 790 877 92085
102 207 49 302 83 419 93002 154 57
213 26 520 25 678 726 937 94091 244
661 723 33 945 95010 169 587 677 984
90 97048 125 247 508 84 622 896 964
94 97011 75 95 114 230 64 421 48 693
763 78 909 98341 666 724 70 87 871
99473 652 704 837
100065 154 250 331 99 400 867 906
30 101204 65 318 436 670 720 102023
148 66 299 377 735 90 814 103267 595
644 714 33 873 104303 58 584 87 605
13 772 074 105010 134 318 475 651
711 54 871 931 106025 96 129 98 455
769 810 947 107098 187 298 385 579
982 108045 75 251 54 323 99 629 63
731 53 815 33 99 109134 293 359 424
65 610 16 110027 88 294 463 616
111173 257 387 425 602 11 59 98 853
915 112008 145 94 411 634 761 828
113544 673 720 816 114096 198 733
115138 77 231 48 415 515 646 721 79
80 117070 673 741 824 25 90097 996

118013 520 23 788 887 119056 90 665
715 912 120072 129 85 230 384 438 49
65 753 844 121145 565 610 770 90 674
122031 45 282 518 77 750 72 821 38
941 48 123018 53 139 323 424 618 79
711 999 124105 201 362 69 805 90
125182 547 326 637 85 843 997 126015
143 207 401 583 662 779 920 54 127019
26 653 60 128018 29 152 99 405 29 31
90 717 801 129287 473 505 972 130007
101 43 216 463 93 739 890 947 131263
439 541 76 801 996 132009 20 105 21
41 212 78 326 787 731 133035 71 92
167 89 339 523 974 134494 709 135005
39 65 256 384 434 74 608 44 136057
238 825 565 717 46 137256 76 383 780
138042 68 233 603 59 898 991 139043
157 71 200 6 13 42 790 829 140083
203 511 57 614 719 802 36 141197 270
347 460 99 536 67 142119 42 99 461
76 895 978 143072 196 348 73 434 815
144000 407 8 53 666 815 66 74 919 69
145008 227 50 478 654 146090 286 363
477 531 65 81 851 147128 481 990 94
148299 438 57 524 79 611 768 149154
337 448 303 66 837 944 65 150228 35
564 722 27 75 946 151257 483 520 706
32 936 97 152005 82 570 635 718 955
153065 297 444 506 681 154420 590
638



TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek, raz jeszcze jeden w Teatrze Miejskim wiedeńska, arcywesoła komedja „Gotówka", poczem sztuka ta zostaje przeniesiona do Teatru Kameralnego.

W sobotę, grana dziś na wszystkich scenach polskich, kapitalna sztuka J. Tepy „Fräulein Doktor", osnuta na tle życia i czynów najgenjalniejszej kobiety-szpiega wojny światowej Anny Marji Leser. Reż. dyr. St. Wysockiej.

TEATR KAMERALNY.

Przeznaczona zasadniczo dla Teatru Letniego w parku Staszica, wesoła komedja Ebermayer'a i Cammerlohr'a „Gotówka", z powodu chłodów grana będzie w Teatrze Kameralnym w sobotę i w niedzielę wieczorem.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś o godzinie 8.30 wieczorem w dalszym ciągu wspaniała, ciesząca się niesłabnącem powodzeniem sztuka Garbjeli Zapolskiej p. t. „Małka Szwarcenkopf".

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA (Piotrkowska Nr. 295).

W nadchodzącą sobotę o godzinie 8.30 wieczorem oraz w niedzielę o godz. 5-ej po poł. i 8.30 wieczorem gościnne występy artystów teatru „Operetki 8.30". Zespół w osobach: Z. Malinowskiego, H. Majchrzakówny, Melodyetówny, Hryniewicz-Winklerowej, Hryniewiczówny, Kosieradzkiej, Suwalskiego, Winklera, Zięciakiewicza i innych, odegra światowej sławy operetkę w 3-ch aktach Franciszka Lehara p. t. „Paganini".

Ceny miejsc od 50 groszy do zł. 1.50 do nabycia w kasie teatru.

TEATR REWJI „LUPA" (PRZEJAZD 34).

W dniu dzisiejszym w dawnym lokalu Teatru Operetki „8.30" przy ul. Przejazd 34 rozpoczyna występy zespół rewjowy przebojową premjerą w 18 obrazach pod wiele mówiącym tytułem „Czy Pani lub bez?"...

Codziennie po dwa przedstawienia o godz. 8-ej i 10-ej wieczorem. Ceny biletów rewelacyjnie niskie, aby umożliwić najszerszym sferom społeczeństwa odwiedzanie tego przemiłego przybytku lekkiej rozrywki.

Ostatnie 3 dni
wystawy Laszenki i Bunscha.

Pomimo wielkiego sukcesu wystawa zostanie nieodwołalnie zamknięta w niedzielę, dnia 25-go b. m. Najlepszym dowodem powodzenia, jakiem cieszyła się wystawa, jest fakt, że pomimo kryzysu, prawie połowa wystawy mistrza Laszenki została zakupiona. Drzeworyty barwne są rozchwytywane. Wystawa czynna bez przerwy od godz. 10 rano do 9 wieczór. Wejście 25 gr.

„SŁOWO I CZYN TWÓRCZY".

Już pojutrze, w niedzielę, dnia 21-go maja, odbędzie się w sali Klubu Dziennikarskiego (Piotrkowska 121, prawa oficyna, parter), o godzinie 12-ej w poł. odczyt znanego publicysty i literata, redaktora Jerzego Brauna p. t. „Słowo i czyn twórczy — elementy słowiańskiego poglądu na świat".

Niezwykle interesujący ten odczyt zgromadzi niewątpliwie liczną reprezentację inteligencji łódzkiej.

Bilety wstępu do nabycia codziennie w sekretarjacie Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich (Piotrkowska 121, tel. 187-40), w godzinach od 17 do 19-ej w cenie zł. 1 (dla kształcącej się młodzieży — gr. 50).

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, dnia 19-go maja 1933 roku.

11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.25: Komunikat meteorologiczny.
13.25—15.10: Przerwa.
15.10—15.15: Komunikat Państwowego Instytutu Eksportowego.
15.15—15.25: Komunikat gospodarczy.
15.25—15.30: Chwilka lotnicza i przeciwgazowa.
15.30—15.35: Chwilka morska i kolonjalna.
15.35—16.25: Płyty gramofonowe.
16.25—16.40: Przegląd wydawnictw perjodyczn.
16.40—17.00: Odczyt.
17.00—17.55: Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państwowej pod dyr. A. Sielskiego.
17.55—18.00: Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—19.00: Muzyka lekka i taneczna z kawiarni „Adria".
19.00—19.20: Rozmaitości.
19.20—19.30: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
19.30—19.45: Feljeton p. t. „Pilotujmy samolot", wygłosi inż. Jerzy Krassowski.
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00—20.15: Pogadanka muzyczna — wygłosi dr. Alicja Simonówna
20.15—22.40: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna. — W przerwie: Feljeton literacki p. t. „Tajemnica stylu Norwida" — wygłosi dr. Tadeusz Makowiecki.
22.40—22.50: Wiadomości sportowe oraz dodatek do Pras. Dziennika Radj.
22.55—23.00: Komunikat meteorologiczny i policyjny.
23.00—24.00: Muzyka taneczna z Gospody Towarzyskiej Domu Fukiera.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00. OSLO. Koncert symfoniczny.
20.05. LANGENBERG. „Gdy miłość budzi się" — operetka Künneke'go.
20.15. DAVENTRY. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.
20.20. BUKARESZT. Koncert symfon.
20.40. PARYŻ. „Dzwony kornewilskie", operetka Planquette'a. Tr. z Theatre de la Porte St.-Martin.
21.00. MEDJOLAN. Koncert symfon.
21.00. RZYM. Koncert symfoniczny.

Nasz reporter zanotował...

Przy zbiegu ulic Emilji i Bocznej zdarzył się wczoraj wypadek, którego ofiarą padł jadący motocyklem Antoni Balik, zamieszkały przy ulicy Zgierskiej Nr. 20.

Balik, jadąc w dość szybkiem tempie, przy wylocie ulicy Bocznej zauważył wyjeżdżający wóz. Pragnąc uniknąć zderzenia, Balik skręcił raptownie i wpadł do rynsztoka, przyczem zawadził kołami motocyklu o brzeg ścieku i wyrzucony z wielkim impetem z siodełka, upadł na bruk.

Motocyklista doznał złamania prawej ręki oraz rozbicia głowy i twarzy.

Maszyna została również uszkodzona.

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył rannego Balika i w stanie ciężkim przewiózł go do szpitala ewengelickiego.

***

Z mieszkania Brandli Kalińskiej przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 29, w czasie nieobecności domowników włamali się nieznani sprawcy i skradli futro, wartości 350 zł.

Do zakładu stolarskiego Franciszka Jarzyny przy ulicy Zawiszy Nr. 17, nocy wczorajszej zakradli się złodzieje i skradli różne narzędzia stolarskie i inne przedmioty, wartości łącznej 820 złotych.

Do mieszkania Kazimierza Antoniewskiego przy ulicy Srebrzyńskiej Nr. 71 włamali się złodzieje i skradli garderobę, wartości 500 zł.

Do mieszkania Jenty Jamnik przy ulicy Pomorskiej Nr. 3 dostali się przez włamanie nieznani sprawcy i skradli bieliznę i nakrycia stołowe, wartości 560 zł.

We wszystkich wypadkach sprawców kradzieży poszukuje policja.

***

Michał Lerman w Żabieńcu pod Łodzią w dniu wczorajszym, czyszcząc flower, wskutek nieostrożnego obchodzenia się, spowodował wystrzał. Kula trafiła siedzącego naprzeciwko ojca Lermana, Teodora, który odniósł ranę postrzałową w brzuch. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Policja wdrożyła dochodzenie i pociągnęła Michała Lermana do odpowiedzialności karnej.

***

Maciej Szadkowski, zamieszkały przy ulicy Rokicińskiej Nr. 13, zabawiał się w gronie przyjaciół, przyczem doszło do zakładu na temat, kto więcej wypije.

Rezultat zakładu był wręcz fatalny, bowiem Szadkowski po spożyciu znaczniejszej ilości alkoholu, padł zatruty — bez przytomności.

Do zatrutego wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego udzielił Szadkowskiemu pierwszej pomocy i w stanie groźnym przewiózł do szpitala w Radogoszczu.

Na Dzień Matki.

W „Dniu Matki" 25 bm. złóż Matce życzenia. Jeżeli jest w oddali, napisz do Niej. Powiedz jej wszystko, co cię raduje lub boli, wszak Ona kocha cię więcej niż kiedykolwiek na świecie, wszak Ona najserdeczniej myśli o tobie i instynktem macierzyńskim najlepiej odczuje, czego ci brak i radą dopomoże. Usłuchaj Jej, daj współczuć z sobą pocichu ból twój złagodzić i naprawić coś źle zrobił. Dzień Matki jest dniem rozważań. Czy jesteś dla Matki źródłem radości, czy przyczyną łez ukrytych? Może cierpi z powodu braku szczerości z twej strony, bo nie zna twych przeżyć i dążeń? Niech dzień dzisiejszy będzie dniem wspomnień i podzięki. Okaż Matce, że ją kochasz i to nietylko słowami, ale złóż Jej dowód, że w czyn obróciłeś Jej wskazówki i nauki, a to będzie dla Niej szczęściem najwyższem.

A jeżeli masz Matkę, która za ciebie się modli, to wiedz, że modlitwa Matki ma moc szczególną — jest błogosławieństwem i podporą w życiu.

Sprawa adw. Lipszyca
znajdzie się wkrótce na wokandzie.

(as) W październiku r. ub. niezwykłe poruszenie w opinji publicznej wywołało aresztowanie dwuch adwokatów łódzkich: mec. Wojciecha Missali i Lipszyca. Z adw. Missalą osadzony został równocześnie w więzieniu N. Wiener — jeden z bardziej ruchliwych pokątnych doradców łódzkich.

Jak wiadomo, adw. Lipszyc przed paru miesiącami zwolniony został z aresztu śledczego i oczekuje swej sprawy na wolności. Adw. Missala nadal przebywa w więzieniu przy ul. Kopernika.

Dowiadujemy się obecnie, iż — jeśli chodzi o adw. Lipszyca — akt oskarżenia przeciwko niemu został już przez prokuraturę wygotowany. W najbliższych dniach należy spodziewać się ustalenia terminu tej niezwykłej rozprawy. Co do adw. Missali, to jego dwaj obrońcy — adw. Fichna i Kobyliński — wobec zakończenia przez władze śledztwa — wnieśli podanie o zwolnienie z aresztu swego klienta.

Podanie to zostanie rozpatrzone przez urząd prokuratorski przy sądzie apelacyjnym w Warszawie w dniach najbliższych.

URLOPY W POLICJI.

Z dniem 15 maja komisarz Al. Sztabholc, kierownik pierwszej brygady wydziału śledczego, rozpoczął 5-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Obowiązki kierownika pełni zastępca p. komisarza — p. Leopold Kołodziejski.

Hugenberg likwiduje rewolucję.

Pertraktacje Goeringa z socjaldemokratami.—Spreparowana jednomyślność Reichstagu.—Trzypiętrowy „pomnik pracy" w Berlinie.

Przywódcy robotników proklamowali „zawieszenie broni".

Przed wczorajszem posiedzeniem Reichstagu, na którem zademonstrowana światu „jednomyślność przedstawicieli narodu" hitlerowcy musieli jeszcze wdać się w pertraktacje ze swymi przeciwnikami, aby zapewnić sobie ich poparcie.

Jak okazuje się, że we wtorek wezwano do Goeringa kilku socjalistów, członków parlamentu, którym oświadczono, że muszą się stawić na posiedzenie Reichstagu i głosować za rezolucją. Pertraktacje trwały kilka godzin, przyczem socjaliści uzyskali tylko jedno prawo odbycia zebrania w lokalu partji pod kontrolą i w obecności przedstawiciela hitlerowców.

Donoszą również, że w środę, dnia 17 b. m., w godzinach przedpołudniowych zostal przyjęty przez kanclerza przywódca centrum, dr. Bruening, który odbył z nim dłuższą rozmowę na temat obecnej sytuacji politycznej.

Nie ulega wątpliwości, iż w związku z ta audjencją u kanclerza Hitlera na popołudniowem posiedzeniu Reichstagu frakcja centrum głosowała za wnioskiem, przedłożonym przez rząd w przemówieniu Hitlera.

Ta spreparowana jednomyślność Reichstagu nikomu, oczywiście zagranicą nie zaimponuje, ani też nie zdezorjentuje „Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi".

cięstwo dla Niemiec i naszego narodu".

„Jednocześnie komunikujemy — koń czy „orędzie", — iż na przeciąg ośmiu tygodni ogłaszamy zawieszenie broni dla wszystkich ludzi pracy, zarówno w dziedzinie umysłowej, jak i fizycznej, aż do chwili, póki rozbudowa gospodarki naszej nie zostanie przeprowadzona ostatecznie".

Równocześnie dla dania zadośćuczynienia wielomiljonowej masie robotników, którym bardzo wiele obiecywano magistrat berliński opracowuje projekt budowy „pomnika pracy" w Berlinie.

Teren, na którym wzniesiony będzie olbrzymi pomnik z masy kamiennej wzgl. bronzu, obejmować będzie 625 mtr. kw. Wysokość jego przewidziana jest na 3 piętra. Będzie on przed stawiał robotnika, dokoła którego zgrupują się: uczony, chłop, żołnierz, rzemieślnik, artysta, matka z niemowlę ciem oraz starzec.

Budowa pomnika wyniesie około miljona marek. Na koszt jego złożą się dobrowolne datki społeczeństwa.

O zadaniach rządu na najbliższa przyszłość min. Goebels, główny agitator i teoretyk hitleryzmu, mówi już teraz z o wiele większem umiarkowaniem

„Rząd obecny nie śpieszy się, gdyż dopiero wówczas, kiedy myśli i cele nasze staną się ogólnem dobrem wszystkich obywateli narodowo-socjalistyczne państwo zdoła cele te w całości zrealizować. Nie wątpię, iż na pracy tej minie okres najbliższego dziesięciolecia".

Mamy czas: dziesięć lat narazie, a potem... dalsze dziesięć lat i — będzie dobrze.

Opanowanie rewolucji.

Tymczasem zaś trzeba nagwałt „reformować", opanować, bo, przeciągający się pochodów, obchodów, złotów, mityngów i innych uroczystości daje się we znaki życiu gospodarczemu. W związku z tem HUGENBERG usiłuje przeciwdziałać zbyt daleko posuniętej rewolucyjności swoich spólników którzych i wydał, w swoim zakresie, szereg zarządzeń.

Czy one zostaną wykonane i czy bedą skutek — okaże przyszłość naj bliższa. Dowiadujemy się właśnie, że prezydent Rzeszy, Hindenburg przyjął wczorajszym na audjencji ministra gospodarki i wyżywienia narodowego Hugenberga oraz przywódcę partji niemiecko - narodowej, v. Wintersteina.

Na audjencji min. gosp. Rzeszy. dr. Hugenberg polecił poszczególnym komisarzom, aby wstrzymali się od publikowania w prasie wyników dochodzeń w sprawie stwierdzonych wypadków korupcji tak długo, póki poszczególna sprawa nie zostanie urzędowo wyjaśniona przez sąd.

W myśl tem zarządzenia tego jest fakt, stwierdzono krotnie już stwierdzono, że kilkakrotnie przeciwko wielu ludziom postępowano niesłusznie... nietylko okazały się pozbawione wszelkich podstaw, lecz w znacznej mierze oparte były na donosach, wywodzących przeważnie ze strony byłych urzędników i podejrzanych jednostek.

Zawieszenie broni.

Komisarz Rzeszy dla gospodarki nie zyskał dr. Wagener wydał w porozumieniu z przywódcą niemieckiego frontu robotniczego, dr. Ley'em, następujące „orędzie":

„Państwo należy do nas i władzy w niem nikt nie zdoła nam już wydrzeć. Gospodarka jest nasza i fabryki są nasze; wobec tego każda próba wywołania zburzenia tego, co do nas należy, będzie stłumiona w zarodku. — Nie mamy tylko przeciwnicy naszej reformy na zainteresowani w tem, aby warsztaty pracy były unieruchomione. Czuwajcie wszyscy i brońcie albowiem walczyć musimy o zwy-

Tragiczny taniec widm

Od 400 godzin trwa w cyrku warszawskim niesamowite widowisko. — Sześć par tańczy jeszcze ku okrutnej uciesze gawiedzi cyrkowej.

Tłum płaci — tłum wymaga...

(e) Zaczęło się „to" o godzinie 9-ej wieczorem, dnia 2-go maja 1933 roku, w cyrku warszawskim i trwa do chwili obecnej... Jak to nazwać?... Popularnie nazywa się to „tańcem maratońskim", lecz wieli nazywa tę imprezę „tańczącym szpitalem".

Pozwólmy najpierw przemówić faktom:

Organizatorem tego turnieju tanecznego jest włoch, niejaki pan Mucci, były kapitan armji włoskiej. Nie jest to pierwszy tego rodzaju konkurs na świecie. — Pan Mucci ma już za sobą praktykę **dwudziestu takich „Maratonów"**. Pierwszy turniej odbył się w Rzymie w 1925 roku. Powodzenie było niebywałe: Zarobek nienajgorszy. A więc, niech żyje „Maraton tańca!"... Następne turnieje odbyły się w Paryżu, w Brukseli, Madrycie, Barcelonie, Lizbonie, Budapeszcie, Casablance, Algierze i we wszystkich większych miastach Ameryki Połud niowej.

Teraz przyszła kolej na Warszawę... Jak już wspominieliśmy, turniej warszawski rozpoczął się o godzinie dziewiątej wieczorem, dnia 2 maja r. b. i trwa do obecnej chwili — a więc

400 godzin bez przerwy!...

Od czterystu godzin wirują na arenie cyrku roztańczone pary, ubiegające się o nagrodę 10.000 złotych. Tańczą dniem i nocą bez przerwy. Do turnieju zgłosiło się przeszło trzydzieści par. Po siedemnastu dniach na arenie pozostało

tylko sześć par.

Reszta odpadła. Niektórzy leczą się w szpitalu. Zdrowiem przypłacili chęć zdobycia palmy pierwszeństwa na turnieju tang i bostonów.

Kto chce zdobyć nagrodę w wysokości 10.000 złotych, musi wytrwać do końca zawodów. Ostatni kwadrans każdej godziny, przeznaczony jest na odpoczynek. Po-

nadto na przeciąg całej doby **jedna godzina przerwy — od 11-ej do 12-ej w południe.**

Ale nawet podczas tej przerwy nie wolno zawodnikom położyć się i wypocząć. Wolno im najwyżej przysiąść gdzieś w kąciku na ringu i tak zasnąć. Żeby każdy miał ich na oku. Kto płaci, chce coś zobaczyć za swe kilka groszy. A chętnych zobaczenia jest wielu. Cyrk warszawski jest stale przepełniony. Dniem i nocą.— Niektórzy nie wychodzą stamtąd od kilku dni. Mieszkają w cyrku. Odżywiają się przy bufecie. Śpią na galerji. Jak Maraton, to Maraton...

O zmęczeniu zawodników świadczy fakt, że

w trzy sekundy po ogłoszeniu 15-minuto wej przerwy, wszyscy śpią już jak zabici. A zbudzić ich, to rzecz niełatwa!... Istnieje cały ceremonjał stopniowego budzenia tych męczenników nieszczęsnej bitwy pod Maratonem. W Casablance jednym z zawodników był bokser. Gdy obudzono go zbyt raptownie, bokser ma ratoński, doprowadzony do szału, wybił oko pielęgniarzowi. Odtąd każdego zawodników budzi się ostrożnie, jak rozjuszone lwy.

Pozatem zawodnicy otrzymują na arenie całkowity wikt, składający się ze specjalnych lekkich potraw, konsumowa nych w czasie krótkich przerw. Oczywiście, że krótkie wypoczynki nie wystarczają zziajanym, zmęczonym zawodnikom. Mimo iż zawodniczki ubrały się jaknajlżej, a niektóre tańczą w pyjamach i szlafrokach, zmęczenie bardzo daje się we znaki. Ostatnie pary sunął po arenie, niczem w somnambulicznym transie. Tancerka spoczywa bezwładnie w ramionach partnera, który ma podwój na robotę: siebie musi wlec i ciągnąć jeszcze za sobą swą połowicę... Niektórzy zasypiają podczas tańca. Gdy orkiestry są już wyczerpane, nastawia się gramofon. Maszynowy instrument nie zmęczy się... Gra bez przerwy. A obłąkane, **nieprzytomne pary wloką się po drewnianej posadzce, nie licząc się z taktem, nie słuchając nawet muzyki, byle tylko się poruszać, byleby nie upaść...**

Ale utrzymać się przez 400 godzin na nogach, to sztuka nieladal... Nie każdy to potrafi. Więc niejeden opuszcza nagle bezwładnie ramiona, blednie i pada. Podnoszą się głowy na galerji. Słychać gwizdy. Na arenę wkracza dwuch pielęgniarzy z noszami, niczem na placu boju, po ataku gazowym. Biorą omdlałego zawodnika na nosze i transportują za kulisy. Tam zaczyna się cucenie. Jeżeli omdlały zawodnik, po odzyskaniu przytomności, wraca na arenę i dalej tańczy, może jeszcze mieć nadzieję na uzyskanie nagrody. Jeśli jednak tak jest wyczerpany, że nie może się już podnieść z łóżka a to zdarza się najczęściej — wówczas... dowidzenia...

Tłum płaci, tłum wymaga. Więc **padają często żądania, aby zawodnicy popisywali się jeszcze akrobatycznemi sztuczkami.** I, o dziwo, niektórzy po 400 godzinach męczącego, warjackiego koło wania na arenie, spełniają życzenia płacącej publiki i wyczyniają karkołomne łamańce, ku uciesze gawiedzi...

Cóż o tem powiedzieć?... Byłoby to bardzo komiczne, gdyby nie było tak ogromnie i bezdennie tragiczne... Bo to, co się dzieje od 400 godzin w cyrku warszawskim jest tragedją ludzi (wśród zawodników są również bezrobotni), którzy zdrowie swe i życie rzucili jako stawkę, by wygrać 10.000 złotych.

W chwili, gdy czytamy te słowa, gdy śpimy, gdy składamy wizyty, gdy piszemy listy, gdy przechadzamy się po ulicach — **w cyrku warszawskim krążą nie ustannie zbiedzone, zadyszane pary o każdej porze dnia i nocy, niczem ów tragiczny Chochoł w „Weselu" Wyspiańskiego.** Do wtóru 400 godzin — i kto wie jak długo jeszcze....

Pabjanice

RADA MIEJSKA.

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady miejskiej m. Pabjanic. Na wstępie radny Łaznowski proponuje przestawienie porządku dziennego tak, aby sprawa budżetu znalazła się na pierwszem miejscu. Stanowiska tego rada nie podzieliła, co w rezultacie przyniosło ten skutek, że panowie radni długo, bo aż do godz. 12 w nocy rozwodzili się nad drobiazgami, związanemi z korespondencją, a z powodu spóźnionej pory nie doszli do rozpatrzenia budżetu, którą to sprawę odłożono na następne posiedzenia.

Następne posiedzenie wyznaczono na czwartek, przyczem na pierwszym punkcie porządku dziennego znajdzie się uchwalenie budżetu miejskiego.

PORANEK LOTNICZY.

W niedzielę, dnia 21 b. m. o godzinie 14-ej w sali kina miejskiego z okazji Tygodnia lotniczego z inicjatywy Ligi Obr. Powietrznej Państwa odbędzie się poranek lotniczy.

Program poranku przygotowały i opracowały koła szkolne L.O.P.P..

Wejście bezpłatne.

ULGOWE PRZEJAZDY DO WARSZAWY I Z POWROTEM.

Wobec odmowy ministerstwa komunikacji na puszczanie pociągów popularnych do Warszawy tutejsze biuro podróży Wagons-Lits Cook organizuje ulgowe przejazdy do Warszawy w najbliższą niedzielę. Cena przejazdu w obie strony wynosi zł. 9.60.—

Odjazd z Łodzi nastąpi w niedzielę o godz. 7.28 z dworca-kal. a wyjazd z Warszawy tego samego dnia o godz. 11 z dworca Głównego.

Zapisy przyjmuje Światowe Biuro Podróży Wagons-Lits Cook przy ul. Piotrkowskiej 64 tel. 170-77.

OFIARA.

Na L.O.P.P. Jan Komisarski 5 zł.

Konkurs modeli latających

odbędzie się w Helenowie w niedzielę.

W niedzielę, dnia 21 maja b. r. o godz. 15 min. 30, na zakończenie X-go Jubileuszowego Tygodnia L. O. P. P. odbędzie się, jak już o tem kilkakrotnie nadmieniliśmy, konkurs modeli latających. Konkurs ten odbędzie się na torze wyścigowym w Helenowie. Wezmą w nim udział uczniowie tych średnich zakładów naukowych, które do swych programów w bież. roku szkolnym wprowadziły modelarstwo lotnicze, pod fachowem kierownictwem instruktora modelarstwa — funkcjonarjusza LOPP.

Konkurs ten wzbudził olbrzymie zainteresowanie wśród młodzieży, tembardziej, że będzie on stanowić jednocześnie **zawody eliminacyjne dla ogólnego krajowego konkursu modeli latających**, zorganizowanego przez Zarząd Główny L. O. P. P. w Warszawie.

Udział w konkursie weźmie ponad 70 uczestników, którzy zgłosili na zawody około 80 modeli własnej konstrukcji.

Dla zwycięzców przyznane zostaną przez L. O. P. P. nagrody, wszyscy zaś zawodnicy otrzymają pamiątkowe żetony.

Niewątpliwie impreza ta, poraz pierwszy organizowana w Łodzi, w dużej mierze zainteresuje społeczeństwo, które licznie przybędzie podziwiać prace młodych konstruktorów, z których może niejeden w przyszłości przyniesie sławę polskiemu przemysłowi lotniczemu. —

Z WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU „TOWARZYSTWA POMOCY DZIECIOM I MŁODZIEŻY POLSKIEJ W NIEMCZECH".

Wojewódzki Komitet „Tow. Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech" w Łodzi na posiedzeniu w dniu 16 maja r. b., odbytem pod przewodnictwem p. Augustynowiczowej, w lokalu Związku Harcerstwa Polskiego, przy licznym udziale przedstawicieli organizacyj społecznych i zawodowych, przystąpił do konkretnych prac, związanych z zakrojoną na szeroką skalę, akcją kolonij letnich dla dzieci polskich z Niemiec.

Po gorącem przemówieniu p. wiceprzewodniczącego Komitetu p. dyrektora Kukulaka, który wskazał na doniosłość roli, jaką ma Komitet na terenie Łodzi i województwa do spełnienia, podzielono funkcje pomiędzy członków i dokooptowanych na posiedzeniu sób.

Ze sprawozdawczego przemówienia p. mgr. Szuberta wynika, iż akjca Komitetu wzbudziła zainteresowanie oraz gotowość poparcia ze strony Wojew. Komitetu Niesienia Pomocy Berobotnym i Najbiedniejszym oraz ze strony Kuratoryjnego Komitetu Kolonji Letnich.

W związku z rozpoczęciem się „Tygodnia Kolonij Letnich dla Dzieci z Niemiec" Komitet przypomina, iż nabywanie bloczków na członków wspierających Towarzystwa uskuteczniać można w lokalu Wypożyczalni Akademickiej, ul. 11-go Listopada, w godzinach od 9 do 13 i od 16 do 20 (tel. 172-05).

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomoska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epstejna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (ul. Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Skarga obrońców Gorgonowej

zawiera 6 zarzutów przeciw wyrokowi.—Obrona zakwestjonowała protokuł rozprawy.

Z Krakowa donoszą:

Obrońcy Gorgonowej mecenasi Axer, Ettinger i Woźniakowski ustalili już definitywnie punkty skargi kasacyjnej, która w sobotę zostanie wniesiona do sądu krakowskiego przeciwko wyrokowi na Gorgonową.

Skarga kasacyjna powoła się na następujące momenty:

1) **Sąd skazał mec. Axera na grzywnę za zarzut stronniczości pod adresem biegłego prof. Olbrychta,** co uniemożliwiło obronie krytykę orzeczeń biegłych. Dodać należy, że mec. Axer, krytykując orzeczenie prof. Olbrychta nie użył nawet słowa „stronniczy" i sąd zarzut ten z jego słów jedynie wydedukował.

2) **Sąd wyrażał niejednokrotnie swój pogląd na materjał dowodowy,** co jest zabronione ustawą, a przysługuje jedynie stronom. Przykładem może służyć uchwała w sprawie prof. Olbrychta, w której sąd rzucił na szalę sprawy własne pochwały pod adresem biegłego, sugerując w ten sposób sędziom przysięgłym szczególne znaczenie ekspertyzy.

2) **Sąd zapytywał oskarżoną o wskazanie sprawcy przestępstwa,** wytwarzając u przysięgłych wrażenie, jakoby było to jej obowiązkiem i jakoby niewskazanie innego sprawcy miało znaczenie obciążające lub przesądzało winę.

4) **Sąd odmówił wezwania wskazywanych przez obronę ekspertów** prof. Baleya i dr. Korczaka, stojąc na błędnem stanowisku, iż obrona nie ma prawa domagania się własnych biegłych, gdy zostali oni naznaczeni z urzędu.

5) **Sąd pomieszał niesłusznie ekspertyzę psychologiczną z ekspertyzą psychjatryczną.** Tak np. dr. Jankowskiemu, który psychjatrze, zadawano pytania, które należało zadawać jedynie psychologowi. W ten sposób przekonanie przysięgłych wytwarzało się na danych, pochodzących ze źródła niemiarodajnego.

6) **W pytaniu szóstem,** dotyczącem **winy oskarżonej, opuszczono** słowo **„umyślnie".** Wprawdzie sąd okręgowy stoi na stanowisku, że słowo to nie było potrzebne, gdyż niema go w odpowiednim artykule kodeksu, to jednak stwierdzić trzeba, że w pytaniu trzeciem słowo „umyślnie" umieszczono, jakkolwiek odpowiedni artykuł kodeksu karnego słowa „umyślnie" również nie zawiera.

Skargę kasacyjną wystylizuje ostatecznie mec. Woźniakowski.

Równocześnie obrońcy opracowali obszerne uwagi do protokułu, zarzucając mu w wielu miejscach nieścisłość i niedokładność. Uwagi te muszą być rozpatrzone przez sąd i jeśli okażą się słuszne, protokół musi ulec odpowiedniej korekcie. Protokół liczy 500 stronic pisma maszynowego.

Sąd będzie dysponował również ste**nogramem sprawy, który liczy 2.000 stronic pisma maszynowego.** Stenogram ten, prowadzony przez zaprzysiężonego stenografa, nie jest dotychczas gotów.

Skarga kasacyjna przesłana będzie z sądu krakowskiego do Sądu Najwyższego. Trudno określić, kiedy będzie mniej więcej rozpatrzona, gdyż samo zapoznanie się sędziego referenta z aktami procesu lwowskiego i krakowskiego musi potrwać conajmniej kilka tygodni.

Sekretarz adwokata — oszust.

Sąd skazał Hankego na 3 mies. więzienia.

W dniu wczorajszym sąd grodzki pod przewodnictwem sędziego Grocholskiego rozpatrywał sprawę 32-letniego Feliksa Hankego (Abramowskiego 30) b. sekretarza adw. Łukasiewicza.

W związku ze sprawą adw. Łukasiewicza, aresztowano również Hankego, często inicjatora nadużyć.

W czasie pobytu w więzieniu Hanke spotkał w celi dwóch więźniów: Kazimierza Misztalskiego i Józefa Wiśniewskiego.

Hanke podał się towarzyszom w celi za aplikanta, a przy wyjściu obiecał im, że zajmie się ich obroną. Nie mogąc uzyskać pełnomocnictwa adw. Łukasiewicza, który znajdował się w szpitalu w Kochanówku, Hanke udał się do adw. Łaskiego, któremu opowiedział, że dwaj więźniowie za jego pośrednictwem proszą o podjęcie się ich obrony.

Adw. Łaski wystawił Hankemu pełnomocnictwo dla uzyskania widzenia. Hanke udał się do urzędu prokuratorskiego, uzyskał zezwolenie na widzenie się z Misztalskim i Wiśniewskim, uzyskał ich podpisy na pełnomocnictwach i wręczył je adw. Łaskiemu.

Następnego dnia ponownie zgłosił się do kancelarji więziennej i zwrócił się do sekretarza o wydanie depozytu więźniów Misztalskiego i Wiśniewskiego w sumie kilkuset złotych, znajdującego się w kasie więziennej.

Sekretarz powziął podejrzenie i zażądał, by Hanke przedstawił mu specjalne pełnomocnictwo więźniów na podjęcie depozytu, bowiem pełnomocnictwo adwokata nie wystarcza.

Adw. Łaski wyjaśnił, że nie upoważniał Hankego do podjęcia pieniędzy.

Oszustwo zostało wykryte przed jego dokonaniem i Hankego zatrzymano w więzieniu.

Na rozprawie w dniu wczorajszym winę Hankego potwierdzili świadkowie.

Sąd wydał wyrok skazujący Hankego na 3 miesiące więzienia i 100 złotych grzywny.

ARESZTOWANIE PRZYWÓDCÓW ENDECKICH

młodzieży akademickiej w Poznaniu

Poznań, 18 maja.

Na zarządzenie władz aresztowani zostali przywódcy poznańskiej endeckiej młodzieży akademickiej.

W więzieniu osadzeni zostali: Stanisław Janiszewski, prezes poznańskiego koła międzykorporackiego, Jan Wyganowski, prezes koła prawników i ekonomistów uniwersytetu poznańskiego, Jan Szyszczyński, prezes młodzieży wszechpolskiej, Sieciechowicz, prezes akademickiego koła polsko-czechosłowackiego i Zbigniew Sadkowski, redaktor „Głosu akademickiego".

Jak się dowiadujemy, aresztowani stoją pod zarzutem drukowania i kolportowania ulotek antypaństwowych.

Obrony oskarżonych podjęli się adwokaci dr. Rosner, Howorka i Celichowski.

Egzaminy maturalne

już się rozpoczęły.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w łódzkich szkołach średnich pisemne egzaminy dojrzałości. Na terenie Łodzi do egzaminów przystąpiło ogółem około 300-tu maturzystów. Pierwsze egzaminy odbyły się z języka polskiego.

Egzaminy pisemne trwać będą 10 dni. Później, po tygodniowej przerwie, rozpoczną się egzaminy ustne.

Dyrekcje szkół średnich i powszechnych w Łodzi otrzymały wczoraj zarządzenie kuratorjum okręgu szkolnego w sprawie zakończenia roku szkolnego. Mianowicie w związku z przypadającem w dniu 15 czerwca świętem Bożego Ciała zakończenie roku szkolnego wyznaczone zostało na dzień 14 czerwca r.b.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Sytuacja gospodarcza w Polsce
w oświetleniu Rady Centralnego Zw. Przemysłu Polskiego.

W dniu 13 b. m. odbyło się zebranie Rady Centralnego Związku Przemysłu Polskiego. Dokonano krótkiego przeglądu zmian, jakie zaszły w sytuacji gospodarczej od czasu poprzedniego zebrania (w dniu 7 marca 1933), zanalizowano oddziaływujące na tę sytuację czynniki i wyprowadzono szereg konkluzyj.

Stwierdzono więc **posuwającą się coraz głębiej depresję, zwłaszcza w zakresie wytwórczości dóbr inwestycyjnych.** Niektóre działy tej wytwórczości dochodzą do zaniku. Obrót fabryk maszyn rolniczych wynosi zaledwie od 1 proc. do 2 1/2 proc. stanu z r. 1929; obrót fabryk narzędzi rolniczych — do 4 proc. **Zbyt węgla w kraju zmalał w kwietniu o 200 tys. tonn, eksport — o 100 tys. tonn.** W hutnictwie zamówienia handlu hurtowego zmniejszyły się w kwietniu prawie o połowę, co wyjaśnia już z całą oczywistością, że wzrost tych zamówień w miesiącach poprzednich tłomaczył się nie zwyżką ceny, lecz był skutkiem wstrzymywania się od zamówień w okresie oczekiwania na tę zniżkę. **Fabryki taboru kolejowego stoją w przededniu zamknięcia lub conajmniej czasowego unieruchomienia.** W podobnej sytuacji są fabryki kotłów, mostów i urządzeń zdrowotnych. Pewną poprawę wykazał tylko przemysł drzewny (głównie wskutek [illegible] niezorganizowanego budownictwa prywatnego) oraz — w dziedzinie produkcji dóbr spożycia — przemysł włókienniczy.

Te fakty doprowadzają do wniosku, że **zniżka cen wyrobów przemysłowych nie zdołała ożywić popytu.** Nie zdążyła ożywić go również i akcja oddłużenia rolnictwa, a nawet równolegle z nią prowadzona akcja interwencyjna do cen ży[illegible] nie można przewidzieć, czy i kiedy ten moment nastąpi. Ceny te udaje się utrzymywać na poziomie circa o 10 zł. wyższym od cen światowych i to jest dużym sukcesem tej akcji i miarą wysiłku w tym kierunku polityki gospodarczej państwa. Akcja ta musi być bezwarunkowo prowadzona nadal, a szczególnie ważnem jest konsekwentne jej przeprowadzenie przez cały rok gospodarczy.— Polityka dotychczasowa utrzymała rolnictwo na granicy istnienia, a równolegle prowadzony energiczny nacisk na ceny przemysłowe, doprowadził do pewnego zbliżenia się ku sobie końców „nożyc". Nie można negować również i tego, że **zelastyczniły się w pewnym stopniu niektóre składniki kosztów produkcji przemysłowej,** chociaż wynikającą stąd ulgę niwelują wprowadzone równocześnie nowe obciążenia podatkowe (Fundusz Pracy, danina majątkowa). W przygotowaniu jest i w obmyślaniu **sprawa dalszego uelastycznienia kosztów produkcji w drodze oddłużenia przemysłu, co jest rzeczą niezmiernie skomplikowaną i wymagającą wielkiej ostrożności wobec specyficznego charakteru tego zadłużenia,** gdyż wierzycielami przemysłu są w olbrzymiej większości instytucje kredytowe krajowe i zagraniczne.

Wysiłki ku ożywieniu życia gospodarczego zrobiono więc duże, zarówno ze strony produkcji jak i ze strony polityki gospodarczej państwa.

Lecz życie udowodniło, że wzmożenie zdolności nabywczej rolnictwa, jest [illegible] tylko, ale **nie jedynym warunkiem ożywienia popytu.** Jeżeli nie towarzyszy mu wzrost dochodu społecznego na innych odcinkach — depresja trwa i trwać będzie. Podniesienie cen rolnych, nie przestaje być warunkiem koniecznym, lecz **nie jest warunkiem wystarczającym.** Symptomatyczny zanik produkcji maszyn rolniczych świadczy o tem, że rolnictwo pozostaje wciąż jeszcze poza nawiasem gospodarki wymiernej, a w tej sytuacji zwyżka cen rolnych działa raczej deprymująco na rynek miejski, zmniejszając jego zdolność nabywczą na **wyroby przemysłowe.** W tej sytuacji, drugim kardynalnym warunkiem poprawy jest wzmożenie zdolności nabywczej rynku miejskiego. Jedyną zaś drogą do tego jest odrodzenie się działalności inwestycyjnej, bo wzrost konsumpcji — jak to słusznie stwierdza w ostatnim swym komunikacie Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych — może odbyć się tylko jako **wynik wzrostu produkcji, ożywienie zaś tej ostatniej musi się rozpocząć od działalności inwestycyjnej, która dziś znajduje się w stanie zaniku.**

Jest to niezłomne prawo ekonomiczne, i w ożywieniu działalności inwestycyjnej leży klucz zagadnienia.

Roboty planowane i częściowo podjęte przez Fundusz Pracy idą po tej linji. Lecz źródłem ich są fundusze przeniesione do Funduszu Pracy z innych dziedzin produkcji w drodze nowego ich obciążenia, a więc odwrotną stroną tej akcji, jest nowe osłabienie tych dziedzin.

To wysuwa z całą ostrością sprawę pobudzenia działalności inwestycyjnej w drodze dopływu nowych środków.

Centralny Związek Przemysłu Polskiego niejednokrotnie stwierdzał, że do wydobycia środków finansowych, istniejących jeszcze w społeczeństwie, lecz wycofanych z obrotu i tezauryzowanych, niezbędnym warunkiem jest atmosfera zaufania. Dziś zbiegł się szereg czynników sprzyjających wytworzeniu tej atmosfery. **Stabilizacja naszych stosunków wewnętrzno - politycznych nabiera w oczach całego społeczeństwa szczególnego waloru w obliczu niepokojów i walk cywilnych na bliskim zachodzie.**— Pewne zatrważające objawy w postaci okupowania fabryk, co wyraźnie podpada kodeksowi karnemu, mogą być z łatwością autorytetem Rządu opanowane. **Załamanie się wiary w dolara, sprzyja wzmożeniu zaufania do złotego, jako środka kapitalizacji. Wolność obrotu walutowego podnosi nasz prestige finansowy w oczach kontrahentów zagranicznych. Konsolidacja stosunków ze wschodem stwarza perspektywy ożywienia naszej ekspansji w tym kierunku, a wymiana uspokajających komunikatów z zachodem odsuwa komplikacje zewnętrzno-polityczne.**

Ten zbieg okoliczności sprzyjających stwarza moment najdogodniejszy i być może jedyny dla podjęcia inicjatywy ożywienia życia gospodarczego od strony działalności inwestycyjnej.

Ku temu celowi skierowany być powinien przedewszystkiem wysiłek polityki gospodarczej. Źródłami finansowania nowych inwestycyj mogłyby stać się w pewnej mierze **kapitały zagraniczne przy odpowiedniem ich zainteresowaniu temi lub innemi rekompensatami** (np. dostawa pewnej części potrzebnych instalacyj lub materjałów); sprzyjająca atmosfera ogólna mogłaby uruchomić w tymże kierunku wycofane z obrotu, a nie zniszczone jeszcze kapitały krajowe. — Lecz impuls ruchowi temu musiałyby dać z konieczności kredyty publiczne.— I choć byłoby to niewątpliwie z punktu widzenia klasycznej polityki finansowej dyskontowaniem dóbr jeszcze nie wytworzonych, to jednak odważyć się na tę drogę trzeba dla uniknięcia po tysiąckrotnie groźniejszych konsekwencyj, do jakich doprowadziłby nas dalszy zanik produkcji i nieuchronne w tym wypadku załamanie się budżetu, eksportu i bilansu handlowego.

Z polityką deflacji zrywa już jedno po drugiem szereg państw. Nasza polityka finansowa też, jak wiadomo, nie jest konsekwentnie deflacyjna. Nie chodzi tu więc o przełom radykalny w dotychczas stosowanych metodach, lecz o **skierowanie ich ku jednemu celowi, skupienie wysiłku i stworzenie niezbędnego ku ożywieniu produkcji bodźca, bez którego nie może ona ruszyć z miejsca.**

Warunkiem sine qua non powodzenia tej ofenzywy gospodarczej jest konsolidowanie atmosfery zaufania, t. j. **odpowiednie nastawienie polityki gospodarczej — podatkowej i ogólnej — sprzyjające procesom kapitalizacji i działalności przedsiębiorczej.**

Ameryka w odmętach inflacji.
„Rozwodnienie" dolara nie przyniosło nowego wydania prosperity. — Ludzie kupują wszystko, co wpadnie pod rękę. — Inflacja ma być lekarstwem na wszystkie bolączki.

New-York, w maju.

Ameryka przeżywa obecnie **okres inflacji,** tak dobrze znany społeczeństwom europejskim z przed kilku laty. Publiczność w dniu ogłoszenia pełnomocnictw dla Roosevelta, rzuciła się na zakup towarów, **w obawie przed dalszym spadkiem waluty.** Wielkie domy towarowe oblężone są dosłownie przez kupujących, ponieważ ludność Ameryki obawia się, że ceny pod wpływem inflacji zostaną podwyższone. Wskutek wzmożonego popytu na towary, **ceny już teraz znacznie się podniosły.** Zwyżka cen objęła przedewszystkiem artykuły włókiennicze, w szczególności **towary jedwabne i pończochy, oraz konfekcję,** której publiczność amerykańska zakupuje olbrzymie wprost ilości. Nagromadzone do wiosennych wyprzedaży zapasy w szeregu wielkich domów towarowych zostały całkowicie rozchwytane i nowe transporty sprzedawane są już po cenach znacznie wyższych.

Europejczyk, przebywający obecnie w Ameryce, który ma już za sobą przykre doświadczenia okresu inflacyjnego, obserwuje **masową psychozę,** która ogarnęła całe społeczeństwo amerykańskie. W niektórych ośrodkach handlowych tranzakcje przybrały formy zupełnie chaotyczne. Ceny podwyższone zostały, zwłaszcza jeżeli chodzi o artykuły włókiennicze, w granicach od 10—20 proc. i **olbrzymia fala kupujących nabywa dosłownie wszystko, co wpadnie pod rękę.** Oczywista, powstały już na tle zwyżki cen najrozmaitsze formy dzikiej spekulacji, której Roosevelt napróżno stara się przeciwstawić. Giełdy bawełniane są znowu terenem gry spekulacyjnej, na której znaczna ilość ludzi potraciła olbrzymie majątki. Przeżycia z okresu inflacji europejskiej powtarzają się tutaj z matematyczną dokładnością i narazie **nie** widać żadnych zjawisk, które zapowiadałyby kres tego chaosu.

Zaznaczyć należy, że społeczeństwo **amerykańskie widzi w „rozwodnieniu" dolara,** jak dowcipnie nazwał jeden z wybitnych publicystów amerykańskich dewaluację pieniądza w Stanach Zjednoczonych, **lekarstwo na wszystkie bolączki.** Bo przecież farmerzy otrzymają więcej dolarów papierowych za swą bawełnę, dzięki czemu będą mogli spłacić swe olbrzymie zobowiązania, które tak fatalnie zaciążyły na sytuacji rolnictwa amerykańskiego.

Szereg ekonomistów amerykańskich wyraża opinję, **że i kraje europejskie porzucą parytet złota,** a przejdą do inflacji. Jeżeli bowiem kraj, posiadający tak olbrzymie zapasy złota, jak Ameryka, puszcza się na niepewne fale inflacji, czy można oczekiwać, by niewielka ilość państw znacznie słabiej w złoto zaopatrzonych zechciała nadal pozostać przy Goldstandardzie? Szwajcarja np. opiera swój bilans płatniczy na turystyce. Jeżeli więc amerykanie o zdeprecjonowanej walucie nie będą mogli odwiedzać Szwajcarji, która okaże się dla nich krajem zbyt drogim, wówczas **kraj ten, chcąc nie chcąc, będzie musiał zrezygnować ze złotego pokrycia.**

Oczywiście, nie brak i w Ameryce głosów, wypowiadających się **za inflacją,** która społeczeństwu amerykańskiemu może przynieść same tylko korzyści. Szczególnie w otoczeniu Roosevelta przeważa obecnie ten pogląd i stąd właśnie pochodzą oświadczenia, według których **nie należy obawiać się żadnych zgubnych skutków inflacji,** gdyż po opanowaniu chwilowych trudności, jakie powstały w związku z deprecjacją dolara, rozwiązany zostanie szereg zagadnień o charakterze finansowo-technicznym. Do zarządzeń tych zaliczyć należy dążenie Roosevelta do **rewizji taryf celnych.** Na podstawie pełnomocnictw posiada prezydent prawo podwyższania i obniżania ceł o 50 proc. Ma on więc z prawa tego skorzystać i **obniżyć wszystkie cła o 50 proc.** W obecnych warunkach byłoby to pięknym gestem, gdyż wydaje się wątpliwe, aby Stany Zjednoczone, których siła nabywcza w okresie kryzysu bardzo poważnie uległa redukcji, były w możności pochłonąć import, zwłaszcza jeśli zważyć, że jeszcze w okresie przed dewaluacją dolara kraj ten zastosował szalone restrykcje importowe, dążąc w ten sposób do zwiększenia zbytu produkcji własnej.

W ramkach zwiększającej się z dnia nad zień ogólnej nerwowości, wyrażającej się **szaloną spekulacją giełdową i „szturmem" na zapasy towarowe,** trudno jest przewidzieć dalszy rozwój wypadków. Że jednak upragnione ożywienie gospodarcze, jakiego oczekiwano po dewaluacji dolara w spodziewanych rozmiarach nie nastąpiło — to już nawet dla przeciętnego amerykanina zdaje się być oczywiste. „Rozwodnienie" dolara nie przyniosło drugiego wydania prosperity.

K. M.

NOTOWANIA BAWEŁNY.
z dnia 17-go maja 1933 roku.

NOWY JORK. Loco 8.75, maj 8.60, czerwiec 8.66, lipiec 8.73, sierpień 8.79, wrzesień 8.87, październik 8.97, listopad 9.02, grudzień 9.11, styczeń 9.17, luty 9.23, marzec 9.31.

NOWY ORLEAN. Loco 8.69, maj 8.53, lipiec 8.69, październik 8.95, grudzień 9.10, styczeń 9.16, marzec 9.29.

LIVERPOOL. Loco 5.96, maj 5.85, czerwiec 5.84, lipiec 5.84, sierpień 5.84, wrzesień 5.84, październik 5.84, listopad 5.85, grudzień 5.86, styczeń 5.87, luty 5.89, marzec 5.91, kwiecień 5.92, maj 5.93, czerwiec 5.96, lipiec 5.99.

Bawełna egipska. Loco 8.08, maj 7.84, lipiec 7.89, październik 7.99, listopad 8.05, styczeń 8.12, marzec 8.20, maj 8.25.

UPPER. Loco 7.26, maj 7.15, lipiec 7.06, październik 7.03, listopad 6.99, styczeń 7.02, marzec 7.05, maj 7.08.

BREMA. Bawełna Sakkelaridis: maj 14.60, lipiec 14.76, listopad 15.48, styczeń 15.72. Bawełna Ashmouni: czerwiec 12.63, sierpień 12.60, październik 12.53, grudzień 12.66.

Upadłości i układy.

Na wniosek firmy „Włókiennicza Sp. Akc. N. Ejtingon i S-ka" oraz innych wierzycieli, ogłosił Sąd Handlowy upadłość **Mojżeszowi Gottesdienerowi**, prowadzącemu przedsiębiorstwo handlowe w Łodzi, przy ul. Srόdmiejskiej nr. 3.

Wobec tego, że Gottesdiener przygotował sobie paszport zagraniczny i zamierzał wyjechać z kraju do Belgji, gdzie przebywa jego ojciec, który przed kilku laty, po ogłoszeniu mu upadłości, również zbiegł przed wierzycielami. Sąd, uwzględniając wniosek wierzycieli, zarządził osadzenie Gottesdienera w areszcie dla dłużników.

W międzyczasie pełnomocnik Gottesdienera złożył do sądu podanie z prośbą o udzielenie mu glejtu, nadmieniając, iż upadły pragnie zawrzeć układ z wierzycielami oraz chciałby być pomocnym syndykowi przy realizowaniu aktywów, co w warunkach zastosowania przymusu staje się niemożliwe.

Sąd jednakże odmówił wydania glejtu.

Decyzję powyższą pełnomocnik Gottesdienera zaskarżył do Sądu Apelacyjnego. Sąd Apelacyjny, zważywszy, iż na posiedzeniu sądu pełnomocnicy wierzycieli popierali skargę upadłego i oświadczyli, że w ich interesie leży wydanie upadłemu glejtu, że syndyk tymczasowy oświadczył, iż wszystkie wierzytelności są przez niego sprawdzone i jest w posiadaniu towaru na sumę przeszło 35.000 złotych i bez pomocy upadłego nie będzie w stanie zrealizować masy upadłościowej, postanowił decyzję Sądu łódzkiego uchylić i wydać Mojżeszowi Gottesdienerowi glejt wobec czego w dniach najbliższych wyznaczony zostanie termin w przedmiocie zawarcia układu, względnie związku wierzycieli.

***

Ludwikowi Augustinowi, prowadzącemu farbiarnię zarobkową i bielnik w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 180-182, sąd ogłosił upadłość i oddał go pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Na skutek polecenia sądu komisarjat policji przyjął Augustina pod dozór, zlecając mu meldowanie się raz w tygodniu

W ostatnich dniach Augustin przestał jednak meldować się w komisarjacie, wobec czego komisarjat doniósł sądowi, iż Augustin zaniedbuje obowiązek meldowania się.

Skutkiem doniesienia komisarjatu, sąd postanowił dotychczasowy środek zapobiegawczy w stosunku do Ludwika Augustina utrzymać w mocy, lecz z tem zastrzeżeniem, że jednorazowe niemeldowanie się jego, pociągnie za sobą zastosowanie aresztu.

***

W sprawie upadłości **Samuela Goldenberga** vel Szulima Żeniżkowieckiego, handlującego przędzą w Łodzi, przy ul. Zakątnej nr. 61, odbyły się wybory kandydatów na syndyka, przyczem największą ilość głosów otrzymał dotychczasowy kurator, Czesław Dybczyński, skutkiem czego mianowany został syndykiem tymczasowym.

Bilans złożony przez kuratora zamykał się sumą 158.535 zł., przyczem nieruchomość oszacowana jest na 150.000 zł.

Po stronie pasywów wierzytelność jednej tylko firmy 'Scheibler i Grohman' po przeliczeniu dolara do **7 zł. 50 gr.**, wynosi 135.994 zł.

***

Wobec zgłoszenia się do obecnej chwili niewielkiej ilości wierzycieli w sprawe upadłości firmy **„Przemysł Pończoszniczy „Setam"**, sp. z ogr. odp., sędzia komisarz wystąpił do sądu z wnioskiem o wyznaczenie nowego i ostatecznego terminu dla sprawdzenia wierzytelności upadłej firmy.

Sąd, uwzględniając ten wniosek, wyznaczył nowy i ostateczny dwutygodniowy termin sprawdzenia wierzytelności.

Europa jest gotowa do wojny.

Wszystkie państwa są uzbrojone od stóp do głowy. — Nikt nie wierzy w możliwość utrzymania pokoju.

Dziennik angielski „Daily Express" zamieścił wielki wstępny artykuł, w którym twierdzi, że mimo wszelkich rozmów i konferencyj na temat rozbrojenia, cała Europa szykuje się do wojny. A na potwierdzenie swych słów dziennik przytacza szereg faktów, które świadczą o wzroście militaryzmu w państwach europejskich.

NIEMCY.

W jednem ze swych ostatnich przemówień Hitler oświadczył, że szturmowe oddziały narodowo - socjalistyczne liczą 700.000 ludzi. Oddziały te są doskonale uzbrojone i wyekwipowane. Przedwojenna armja niemiecka liczyła w czasie pokoju 650.000 żołnierzy i oficerów. Dziś Niemcy mają regularną armję o sile 100.000 ludzi i zamaskowaną armję o sile 700.000 ludzi.

W tej sytuacji nie można mówić o rozbrojonych Niemcach, z chwilą gdy posiadają oni większą armję od przedwojennje. Poza tem mają oni potężną flotę powietrzną, handlową i komunikacyjną, która jest przystosowana do zamiany jej każdej chwili na flotę wojenną. To samo jest z flotą morską handlową, która zbudowana jest w ten sposób, że zamiana jej na flotę wojenną jest kwestją kilku zaledwie tygodni.

FRANCJA.

Francja zdaje sobie dokładnie sprawę ze słów bawarskiego premjera Sieberta:

„Ren powinien być nie rzeką niemiecką, lecz granicą niemiecką". Wobec tego wzmacniając granicę od Belgji do morza Śródziemnego, Francja zwraca pilną uwagę na zbrojenie, zamieniając nawet fabryki samochodów na zakłady, które w czasie pokoju pracują dla obrony kraju.

ITALJA.

Mussolini dąży do dwuch celów: chce zachować pomiędzy Italją a Niemcami barjerę ze słabej Austrji i powiększyć swój stan posiadania na wybrzeżu Adrjatyku w sojuszu z Węgrami. Zbudował on potężną wojenną bazę operacyjną w Bari. Wyszkolił wspaniale armję italską. Włoskie samoloty wojenne uważane są w Europie za najlepsze.

Włochy szkolą również pilnie armję albańską, która w razie wojny stanie po stronie Italji. Wszyscy oficerowie armji albańskiej są włochami.

WĘGRY.

W żadnym z krajów mniejszych nie jest tak silnie rozbudowany militaryzm jak na Węgrzech. Węgry rządzone są przez wojsko. Regent państwa jest admirałem, premjer — generałem.

Węgry straciły olbrzymie terytorja na rzecz Rumunji, Jugosławji i Czechosłowacji i za wszelką cenę pragną je odzyskać z powrotem. Pod nazwą harcerstwa na Węgrzech szkoli się kadry przyszłych żołnierzy. Broń otrzymują oni z Italji.

Przed kilku tygodniami transport broni włoskiej zatrzymany był na granicy austrjackiej na skutek zarządzenia Anglji i Francji. Ale samoloty są wolne na granicy od rewizji. W powietrzu nikt nie skontroluje ich bagażu. I na nich się w dalszym ciągu przewozi broń.

Z. S. S. R.

Unja sowiecka posiada dziś najdoskonalszą i najlepiej wyekwipowaną i wyszkoloną armję w Europie. Narazie Rosja nie tylko nie prze do wojny, ale przeciwnie, unika jej, nie chcąc osłabiać swej pracy uprzemysłowienia kraju. Ale stałe szkolenie kadr wojskowych daje dużo do myślenia.

Armja sowiecka nie jest dawną armją carską. Jeśli ta armja wyruszy na wojnę, trzeba się będzie z nią poważnie liczyć.

ANGLJA.

Anglja nie chce wojny, ale jest stale w pogotowiu. Ma wspaniałą flotę powietrzną i najbardziej zmotoryzowaną armję lądową, a pod względem zbrojeń na morzu jest dziś najpotężniejszem mocarstwem w Europie.

***

Oto fakty, które przytacza „Daily Express", które świadczyć mają o stałem zbrojeniu się państw europejskich. Artykuł kończy się stwierdzeniem, iż żadne z państw europejskich nie jest obecnie nieprzygotowane, żadne nie może być wojną zaskoczone. Europa przeżywa w chwili obecnej kres zbrojnego pokoju.

Wieści gospodarcze.

CENY HURTOWE i DETALICZNE.

W kwietniu roku bież. nastąpił w Polsce lekki spadek wskaźnika cen hurtowych, spowodowany obniżeniem się cen artykułów hodowlanych, kolonjalnych i drzewa. Według danych G.U.S. ogólny wskaźnik cen hurtowych w kwietniu r. b., biorąc za podstawę rok 1927 = 100, wynosił 57.6 ,wobec 57.9 w marcu r. b. spadł więc o 0.5 proc. Wskaźnik artykułów rolnych obniżył się z 50.7 na 50.5, czyli o 0.6 proc., a przemysłowych z 63.3 na 63.1 ,czyli o 0.3 proc. Wskaźniki poszczególnych artykułów przedstawiały się następująco (pierwsza cyfra z marca, druga z kwietnia r. b., trzecia wzrost lub spadek w procentach w stosunku do marca): produkty spożywcze roślinne krajowe 55.8 — 56.9 (+2.1 proc.), zwierzęce 44.8 — 43.0 (—4 proc.), kolonjalne 72.1 — 69.8 (—3.2 proc.), drzewo 45.4 — 43.9 (—3.3 proc.), materjały włókiennicze 49.6 — 49.1 (—1.1 proc.), węgiel 99.7 — 99.7, hetale 67.6 — 67.9 (+0.3 proc.), różne 75.1 — 75.7 (+0.8 proc.).

Ogólny wskaźnik cen detaliczny w Warszawie podniósł się z 69.3 w marcu r. b. na 69.5 w kwietniu, to jest o 0.3 proc. Wskaźnik artykułów rolnych wzrósł z 61.5 na 62.5, czyli o 1.6 proc., a żywności z 63.2 na 64.1, t. j. o 1.4 procent, natomiast wskaźnik artykułów przemysłowych spadł z 76.7 na 76.2, czyli o 0.7 proc.

ZWYŻKA CEN WEŁNY.

Drugi tydzień serji londyńskich aukcyj wełny kolonjalnej przyniósł zwyżkę cen w granicach przeciętnie 5—7 i pół proc. Największe stosunkowo obroty przeprowadzili odbiorcy angielscy. Kupcy z kontynentu, zwłaszcza francuzi i niemcy wykazywali daleko idącą wstrzemięźliwość. Wybór wełny merinosowej jest przeciętnie dobry, wełny krzyżowej — bardzo dobry. Najmocniej stosunkowo kształtują się ceny wełny emrinosowej australijskiej. Ceny wełny kryżowej nowozelandzkiej cieńszych gatunków miały tendencję utrzymaną. Gatunki średnie tej wełny zwyżkowały w granicach około 5 proc. Wełna krzyżowa wyższych gatunków przyniosła notowania również o 5 proc. wyższe. — Naogół tendencja cen jest utrzymana przy nastroju mocniejszym.

BIELSKI RYNEK WEŁNY I PRZĘDZY CZESANKOWEJ.

Wełna krajowa miała w miesiącu kwietniu i pierwszej połowie maja bardzo mocną tendencję i ceny płacone producentom oraz pośrednikom są już wyższe o 35—45 proc. od cen płaconych loco Bielsko za tą samą wełnę pochodzenia zagranicznego. Zauważyć się daje ponadto zwiększona podaż wełny 4-miesięcznej, wełna bowiem zaczyna być artykułem, za który rolnik uzyskuje dobrą cenę, płatną w gotówce.

Przędzalnie czesankowe w okręgu bielsko-bielskim są stosunkowo dobrze zatrudnione i pracują przeważnie na dwie zmiany. Napływ zamówień na przędzę czesankową dla produkcji tkanin na sezon zimowy jest zadawalający, natomiast napływ zamówień zagranicznych zmniejszył się. Przędzalnie zgrzebne, podobnie, jak w miesiącach ubiegłych, wykazują słabe zatrudnienie.

OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ.

Firma grecka nawiąże stosunki z fabrykami tkanin odzieżowych męskich i damskich, celem importu ich do Grecji.

Firma tuniska pragnie nawiązać stosunki z fabrykami konfenkcji (spodni) oraz koszul.

Firma agenturowa belgijska obejmie zastępstwo fabryk tkanin.

Bliższych informacyj udziela biuro izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, Al. Kościuszki 4.

Rynek walutowy w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym kurs dolara ponownie się wzmocnił osiągając 7.70 w płaceniu i 7.75 w żądaniu. Podniesienie się kursu jest skutkiem minimalnej podaży materjału, popimo, iż zapotrzebowanie również nie jest znaczne. Dotychczas kurs oficjalny był wyższy do 10 punktów od kursu gotówki na prywatnym rynku, przy wczorajszych notowaniach sytuacja pod tym względem zmieniła się radykalnie na korzyść kursu gotówki, gdyż kurs czeków wyniósł zaledwie 7.67 i kabla 7.69. — Bank Polski przy bardzo małej podaży płacił 7.65. Tendencja wyraźnie mocniejsza. —

Marka niemiecka podniosła się do 207 w płaceniu i 208 w żądaniu. Inne waluty zmian wczoraj nie wykazały: frank francuski 35.10 w płaceniu i 35.20 w żądaniu, szwajcarski 172 i pół w płaceniu i 173 w żądaniu i szyling 100 do 101.

Złoto nadal przy słabej tendencji i małem zapotrzebowaniu: ruble 4.90 w płaceniu i 4.95 w żądaniu i dolar w płaceniu 9.22 i 9.23 w żądaniu.

Papiery wartościowe poza obrotami.

Z GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ.

Wczorajsze notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi:

Za 100 kg. loco Łódź w zł.:

Żyto 18.00—18.30, pszenica 36.75—37.75, jęczmień przemiałowy 14.25-15.25, owies 14.00—15.00, mąka żytnia 60 proc. 27.00—28.00—29.00, mąka żytnia 65 proc. 28.00, mąka pszenna 65 proc. 57.00—59.00, otręby żytnie 10.00—10.50, otręby pszenne 9.50—10.00, otręby grube 10.00—10.50, ziemniaki jadalne 3.50—4.00, groch Viktorja 28.00—32.00, łubin niebieski 8.00—9.00. — Usposobienie spokojne. (c)

Giełda zbożowa.

Warszawa, 18 maja.

Ogólny obrót na dzisiejszej giełdzie wyniósł 1.983 tony, w tem żyta 1.300 ton. Notowano: żyto standard I-szy 19—19 i pół, pszenica czerwona 38 i pół — 39 i pół, jednolita 37 i pół — ... i pół, zbierana 37—37 i pół, owies: jednolity ... —15 i pół, zbierany 14 — 14 i pół, jęczmień na kaszę 15 — 15 i pół, browarny — bez obrotów, gryka 18 i pół — 19 i pół, proso 19—20, groch polny 21—24, groch Victoria z workiem 28— ..., wyka 12 i pół — 13, peluszka 12 — 12 i pół, seradela 10—11, łubin niebieski 7 i pół — ..., żółty 10 i pół — 11 i pół, rzepak zimowy ... —49, siemię lniane 37—39, koniczyna czerwona bez grubej kanianki 90—110, bez kanianki o czystości 97 proc. 110—125, koniczyna biała surowa 70—90, o czystości 97 proc. 100—125, mąka luksusowa 60—6 ,5II gat. 50—55, III gat. 25—..., żytnia pytlowa 33—35, sitkowa i razowa 25—27, otręby pszenne 10—11, średnie 9 i pół — ..., żytnie 9 i pół — 10 i pół, kuchy lniane 18 i pół — 19 i pół, rzepakowe 14—14 i pół, słonecznikowe 15 i pół — 16.

Kącik dla pań.

To, co najważniejsze.

Na nic się nie zda najświeższa toaleta wiosenna, najbardziej twarzowy kapelusik i najładniej obuta nóżka, skoro sama pani nie będzie uosobieniem tego wszystkiego, co najistotniej cechuje wiosnę, skoro sama nie będzie — świeżością, radością i zdrowiem! Zgrabny kapelusik nie zamaskuje niezdrowej, zmęczonej cery, na której wprawne oko odrazu wyczyta wyrok: niestrawność, anemja, brak ruchu.

Wystarać się o nowy kostjum, nałożyć trochę szminki i sądzić, że to przykryje naturalne braki cery, jest conajmniej taktyką strusia, sądzącego, że jeżeli ukrył głowę pod skrzydło, nikt go nie spostrzeże. Wytrawne oko odrazu pozna, kto się zajmuje gimnastyką, sportem, a kto marnuje niedziele w zadymionych kawiarniach i dusznych dancingach. Już po chodzie można poznać z kim się ma do czynienia. Mocny, elastyczny krok, równa, giętka postać, świeża i ogorzała cera — odrazu zdradza zdrowie i radość życia. Przyczem nie ma to absolutnie nic wspólnego z wiekiem. Można być z równem powodzeniem gnuśnym i apatycznym młodzieńcem, jak i tryskającym czerstwością i zdrowiem starcem.

Wszystko zależy od trybu życia. Panie skarżą się, że na wiosnę mają zwykle gorszą cerę. Ale to nieprawda. Na to trzeby odpowiedzieć na pytanie: 1) czy żołądek funkcjonuje sprawnie, 2) czy używają panie dosyć ruchu, 4) czy mają dosyć snu i wypoczynku, 5) czy odżywiają się racjonalnie i w porę?

Jeżeli odpowiedzi na wszystkie pytania wypadną twierdząco, to i skutek będzie widoczny: zdrowy wygląd, piękna cera.

Często słyszy się dwie skargi: cera za tłusta lub za sucha. Tłustą cerę należy wysuszyć, a suchą natłuścić. Jak to uczynić? Tłustej skórze woda nie szkodzi, używa się do niej mydła siarkowego i suchego kremu pod puder. Puder też musi być odpowiedni dla cery tłustej. Bardzo wskazane jest dla osób o tłustej cerze używanie częste parowych kąpieli twarzy i natrysków. Twarze o cerze suchej skłonne są do zmarszczek. Dla cery tej woda nie jest wskazana. Suchą twarz dobrze jest zmyć na noc ciepłą oliwą nicejską, rano zaś zamiast wody można się umyć przegotowanem mlekiem. Mydło dla suchej cery musi być przetłuszczone. Krem pod puder również tłusty.

Tyle o pielęgnacji cery. Reszta należy do natury. Dużo słońca, ruchu, powietrza, week - endy zdala od dusznych miast; obcowanie z naturą, śpiew, muzyka, ot, co zdobi piękniej od najwyszukańszych strojów.

Celine.

Sport

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Nr. 21
Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 18.5.33.

1) Z powodu odbywającego się meczu ligowego przenosi się zawody Widz. Man. — Makkabi o mistrz. kl. „A" z godz. 17-ej na godz. 11-ą przed poł. przedmecz rezerw godz. 9-ta, boisko Widz. Man.

2) Zawiesza się na przeciąg 6-ciu miesięcy t. j. do dn. 19.12 r. b. resztę kary nałożonej na zawodnika Feję Romualda (ŁKS) komunikatem WG i D Nr. 12.

3) Zawiesza się z dniem ukazania się komunikatu zawodników Rzemigałę Tadeusza i Gwoździńskiego Lucjana (Widz. Man.) za spowodowanie gorszącego zajścia po zawodach Widz. Man. — Hakoah w dn. 14.5 r. b.

4) Karze się następujących zawodników: Adamskiego Leona (Huragan) dyskw. 2-u miesięczną z zawieszeniem kary na przeciąg jednego roku t. j. do dn. 19.6 1934 r. z § 123 lit. e za przewinienie podczas zawodów w dn. 14.5 r. b.;

Zubra Leona i Karbowiaka Antoniego (P. T. C.) 2-u tygodn. dyskwalifikacją t. j. od dnia 22.5 do 4.6 r. b. włącznie za wysoce niesportowe zachowanie się jako widzowie podczas zawodów Sokół Pabjanice — Sokół Zd. Wola w dniu 14.5 1933 r.

Kanię Henryka ,Tur Pabjanice) surowa nagana za przewinienie jako widz podczas zawodów Sokół Pabjanice — Sokół Zd. Wola w dn. 14.5 1933 r. Niski wymiar kary nastąpił ze względu na dotychczasową niekaralność.

Uptasa Józefa (RTS Widzew) surową naganą za niebezpieczną grę w dn. 14.5 r. b.

Pawłowskiego Stefana (S. K. S.) surową naganą za niesportowe zachowanie się podczas zawodów w dn. 14.5 1933 r.

5) Na mocy decyzji PZPN nieuwzględnia się karty zgłoszenia zawodników Kocika Jana (Tur Pabjanice) i Szmidta Romana (Sokół Zd. Wola).

6) Zwraca się uwagę Ikape, że w razie powtórnego wypadku wystawienia zbyt małej ilości ordnerów (jak na zawodach Ikape — Huragan) klub ulegnie karze grzywny.

7) Pismo Huraganu z dn. 17.5 r. b. załatwia się odmownie ze względu na toczące się dochodzenie.

8) Pismo T. G. Sokół Pabjanice L. 43/33 załatwia się odmownie ze względów zasadniczych.

Zestawienie par
na niedzielne zawody bokserskie

Na niedzielne zawody bokserskie, które odbędą się o godz. 11-ej na boisku w Helenowie, zestawienie par zostało dokonane następująco: waga musza: Płochowski (Sk.) — Bicer II (U-T), waga kog. Miller (Sk.) — Biceri (U), w. piórkowa: Cyran (Sk) — Woźniakiewicz (G), w. lekka: Matuszewski (Sk)— Frank (U), w. półśr. Seweryniak (Sk) — Baranowski (U), w. średnia: Pisarski (Sk) — Szejn (U) i w. półc. Antczak (Sk) — Kłodas (W). Po zawodach za dopłatą 54 gr. będzie można otrzymać wejście do parku Helenów, na imprezę z której dochód przeznaczony jest na rzecz parafji św. Mateusza.

Prenn wystąpi w Polsce

Najlepszy tenisista Niemiec, Daniel Prenn, który ze względu na pochodzenie żydowskie, został wykluczony przez związek niemiecki z drużyny reprezentacyjnej w walkach o puhar Davisa, wystąpi w dniu 8 sierpnia na turnieju tenisowym organizowanym w Warszawie w ramach zawodów organizowanych przez Związek „Makkabi". Występ Prenna na tych zawodach zapowiada się atrakcyjnie.

Najazd sportowców
na Warszawę z okazji zawodów Polska—Belgja

Polski Związek Piłki Nożnej otrzymał z Belgji zawiadomienie, iż z okazji zawodów piłkarskich Polska — Belgja, które, jak wiadomo, odbędą się w dniu 4 czerwca b.r. w Warszawie na Stadjonie im. Marszałka Piłsudskiego, przybywa z Belgji wycieczka Polaków, zamieszkujących w Belgji, licząca 400 osób. Wycieczka ta wyjeżdża z Brukseli już w dniu 27 maja br.

Jeżeli się doda, iż pozatem pociągi popularne przywiozą rzesze pątników sportowych z całej Polski ,to w okresie Zielonych Świąt Warszawa przeżyje prawdziwy najazd sportowców. Będzie to inwazja, jakiej dotychczas nie notuje historja naszego sportu.

Organizatorzy czynią gorączkowe starania, by przyjęcie gości oraz imprezy sportowe wypadły jaknajwspanialej i by pierwszy kontakt sportu stołecznego z prowincją pozostawił u uczestników jaknajlepsze wrażenie.

Zapisy na wycieczkę czytelników „Republiki i Expressu", przyjmuje jeszcze tylko w dniu dzisiejszym i jutrzejszym biuro podróży Wagons Lits Cook, ul. Piotrkowska 64.

Druga porażka
Wisły w Belgji

W drugim meczu rozegranym przez Wisłę w Belgji z nieoficjalną reprezentacją Belgji t. zw. „Diables Rouges" drużyna krakowska doznała znacznej porażki w stosunku 0:3.

Mecz ten odbył się w środę o godz. 10-ej wieczorem w Brukseli, przyczem gracze Wisły, którzy po raz pierwszy walczyli przy sztucznem świetle lamp elektrycznych, czuli się nieswojo, często gubili piłkę i tracili orjentację w sytuacjach podbramkowych.

Na meczu tym był również obecny król belgijski Albert, minister pełnomocny, konsul Polski i wielu przedstawicieli rządu, dyplomacji, sfer towarzyskich i sportowych.

Szczegóły zwycięstwa
Kusocińskiego w Pradze.

Kusociński w dniu onegdajszym w Pradze w biegu na 5 klm. z łatwością zwyciężył swych czeskich rywali Hrona i Lorda i przybył pierwszy do mety w czasie 15.07,9.

Drugim był Hron w czasie 15.49,4 i trzeci Lodr 15.53,2. Kusociński już po pierwszem okrążeniu wyprzedził Hroma i Lodra o blisko 20 mtr. Czas „Kusego" na 1 klm. wyniósł 2:33.1. Stopniowo na dalszych okrążeniach dystans dzielący naszego biegacza od rywali powiększał się, tak, że na siódmem okrężeniu „Kusy" zaczął dublować pozostałych biegaczy. Na 2 klm. czas Kusocińskiego był 4:55 na 3 klm. 8:59, zaś na 4 klm. 12.03. Czas Kusocińskiego na 5 klm. jest w sto sunku do b. chłdnej i dżdżystej pogody oraz do ciężkiej bieżni — dobry.

Kusociński wyjechał z Pragi jeszcze w środę wiecz. i w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy.

Pozatem na zawodach w Pradze Klasek osiągnął oszczepie 61.29 m. oraz Rosick'y w biegu na 800 mtr. 1.51,1 po niezwykle zażartej walce z dr. Drozdą który miał czas 1.50.4. Prasa czeska poświęca Kusocińskiemu specjalne artykuły, wyrażając się o nim z wielkim uznaniem.

Cyrk sportowy w Łodzi.
Jutro rozpoczyna się turniej atletyczny.

Łódź czeka nielada sensacja. Jutro, w popularnym w Łodzi cyrku sportowym który rozbił swoje namioty na placu przy ulicy Narutowicza 61 (obok placu Dąbrowskiego), rozpoczyna się wielki międzynarodowy turniej atletów.

Tego przedwiośnia sportu zapaśniczego Łódź oczekuje zawsze z najwyższem zaciekawieniem.

Już jutro przedefilują na ringu cyrku najsławniejsi atleci świata, aby walczyć o nagrody honorowe i pieniężne w ogólnej sumie 4050 złotych.

Na turniej tegoroczny zjeżdżają się zapaśnicy ze wszystkich stron świata.

Największą jednak sensacją jest to, że już w pierwszym dniu stanie na ringu cyrku sportowego fenomenalny atleta, **olbrzym ze Śląska, Leon Grabowski**, który jest rewelacją świata atletycznego.— Już samo ukazanie się wielkoluda w naszem mieście, wywołało sensację.

Niemniejsze zainteresowanie budzą występy Krausera, który po zdobyciu mistrzostwa państw bałtyckich, jest w niebywałej formie. Również już w pierwszym dniu ukażą się słynni mistrze światowej sławy: fenomenalny Garkowienko oraz wiedeńczyk Hans Kawan.

Turniej zapowiada się niezwykle interesująco już choćby dlatego, że większość atletów poraz pierwszy stanie na ringu łódzkim. Będziemy więc mogli podziwiać nowe, światowe sławy zapaśnicze.

Zrozumiałe zainteresowanie budzą występy przystojnego zapaśnika z Kijowa, studenta uniwersytetu wiedeńskiego Borysa Bielewicza, który klasyczną i dżentelmeńską walką zdobył sobie uznanie publiczności sportowej.

Bielewicz, któremu praca w ringu umożliwia studja, jest godnym następcą ś. p. Lurycha, to też każdy występ jego jest prawdziwą ucztą dla miłośników zapasów, a szczególnie dla płci pięknej. Jest to bowiem chłop na schwał — młody, przystojny i ładnie zbudowany.

Jutro podamy pełny skład frapująco zapowiadającego się turnieju.

Wiadomości szermiercze

Zawody szermiercze o tytuł mistrza Łodzi w walce na szable odbędzie się w sali przy ul. Nowo - Targowej 24 w dniu jutrzejszym.

Mistrzostwa szermiercze panów klasy B, o tytuł mistrza Plski, zostaną rozegrane w Warszawie w dniach 25—28 bież. mies.

Spadek bezrobocia
o 5020 osób w ciągu tygodnia.

Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 13 b. m., wynosiła ogółem 247.866 osób, t. j. o 5020 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 26.844 osób, wykazując spadek (wraz z okręgiem) zmniejszyła się o 641 osób w ciągu tygodnia i wynosiła w dniu 13 bm. 17.060 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 83.019 osób, t. j. o 51 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Urząd „uświadomienia rasowego".

Berlin, 17 maja.

Z inicjatywy kanclerza Hitlera w Berlinie powstał urząd uświadomienia rasowego.

Urząd ten ma współpracować z przedstawicielami lekarzy niemieckich.

Dr. med.

H. Lubicz

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od g 8—10 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11 2—30

Dr.

S. Kantor

SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH i MOCZOPŁCIOWYCH
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA 90
Telefon 129-45.
przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 8—2.

GABINET CHIRURGICZNY

Dr. Szreibera

został przeniesiony na ulicę
Narutowicza 9
telef. 122-95.
Operacje, opatrunki, leczenie żylaków i t. d.
Ceny lecznicowe. 30-2

Dr. 30—2

W. BALICKA

ul. Piotrkowska 200
róg Pustej
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

DOKTÓR

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4
telefon 216-90.
Specjalista chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych
PRZYJMUJE OD GODZ. 8—2, 5—9 W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9—1.

Dr. MED.

M. Glazer

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
przeprowadził się na ul.
Zachodnia 64, tel. 185-49
przyjmuje od 12—2 i od 7—8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10—12 wpoł

Dr. Józef Wajnsztok

CHOROBY WEWNĘTRZNE
mieszka obecnie
Cegielniana 30
(vis a vis Teatru Miejskiego)
Telefon 102-02 30-2

DR. MED.

L. NITECKI

SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. Tel. 213-18
przyjmuje od 9 rano i od 4 — 8 wieczór, w niedz. i święta od 9—12

DOKTÓR

H. Różaner

Narutowicza 9, Tel. 128-98
Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Przyjmuje od 8—10 rano i 5—8 po poł.

LEKARZ - DENTYSTA

F. Kopciowska

przyjmuje codziennie od 9 do 3 m. 30
Gdańska 37
tel. 232-55
od 4-ej do 7-ej w lecznicy, Piotrkowska 294, tel. 122-89.

SÓL DO NÓG JANA
usuwa pocenie nóg otarcia
odciski stwardnienia skóry
usuwa dolegliwości nóg
ZWRACAĆ UWAGĘ NA NOWE OPAKOWANIE

Do akt Nr. Km. 357/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 20-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Piotrkowska 236 na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 maja 1933 r. o godzinie 10 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Aleksandrowie, ul. Południowa 18 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Aleksandra Bengsza i składających się z mebli i fisharmonji oszacowanych na łączną sumę Zł. 550.— na zaspokojenie wierzytelności Komunalnej Kasy Oszczędności.
Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.
Łódź, dnia 10 maja 1933 r.
Komornik:
(podpis nieczytelny).

Do akt Nr. Km. 866/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 31 maja 1933 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w Łodzi, ul. Nowomiejska Nr. 5, składających się z pantofli damskich, pantofli męskich, razem 65 par, oszacowanych na łączną sumę Zł. 1175.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 10 maja 1933 r.
Komornik: (—) ST. STOPCZYŃSKI.

Poszukuję
2 POKOI z kuchnią

z wygodami, w śródmieściu, w przyzwoitym, czystym domu, niewysoko. Oferty sub „T. K." w adm. „Republiki". 40-2

Do akt Nr. Km. 848/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zusadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 30 maja 1933 r. od godz. 12-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w Łodzi, ul. Pomorska 58, składających sie z 82 krosien tkackich oszacowanych na łączną sumę Zł. 15640, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 8 maja 1933 r.
Komornik: (—) ST. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. Km. 850/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 maja 1933 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w Łodzi, ul. Północna 31, składających się z trzech warsztatów stolarskich, kredensu, ramy mahoniowej do lustra, trzech szafeczek mahoniowych nocnych, pomocnika kredensu o 3-ch drzwiczkach, śrub metalowych i pięciu pras żelaznych ze śrubami w komplecie oszacowanych na łączną sumę Zł. 597.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 8 maja 1933 r.
Komornik: (—) ST. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. Km. 836/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 maja 1933 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w Łodzi, ul. Południowa 4, składających się z maszyny do pisania, biurka dębowego, biurka amerykańskiego, dwuch foteli i 12 krzeseł, kasy ogniotrwałej, dziewięciu stołów, maszyny „Underwood", 15 krzeseł giętych, kasy ogniotrwałej, 8 stołów okrągłych, 22 stolików, 53 foteli, biurka, 2 stołów, kredensu, dwuch zegarów, lustra, lamp, 2 portjer i 16 krzeseł oszacowanych na łączną sumę Zł. 2405.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 5 maja 1933 r.
Komornik: (—) ST. STOPCZYŃSKI.

Doktór

H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

DOKTÓR

W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83.
POWRÓCIŁ
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Gabinet Roentgeno - leczniczy.
Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10—1.

„Czystość"

Piotrkowska 44. telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

Kupno i sprzedaż

Złoto BIŻUTERJE, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

DOLAR spada lokuj pieniądze kupując parcelacje leśne przy mieście kolei w pobliżu Łodzi od 50 groszy mtr. Łódź, telefon 158-77 od 13—14.

DO SPRZEDANIA
KOMPRESSOR SZYBROWY
5 atm., 120 obr. n. min., skok 300 m/m., średnica tłoku 225 m/m.
Miejsce sprzedania wskaże administr. „Republiki". 25-2

SYPIALNIA z drzewa jaworowego, otomana i inne rzeczy z gospodarstwa domowego okazyjnie do sprzedania.— Gdańska 43, m. 10.

PIENIĄDZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przeszkadzających. — Ogłoście o tem w „Republice" w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie.— Ogłoszenia w „Republice" dają zawsze dobre rezultaty.

DO SPRZEDANIA
LUB WYDZIERŻAWIENIA
PARK Z OGRODEM OWOCOWYM
około 3 morgów, przy ul. Towarowej obok towarowej stacji Kaliskiej.
Dzwonić tel. 161-60 od 9—11 albo 3—5 po poł. 20-2

SPRZEDAM za wszelką cenę szybko 13000 zł. na hipotece Łódź, łatwe do ściągnięcia, sprzedaż nieruchomości za parę miesięcy. Pośrednicy pożądani. Wiadomość ul. Warszawska 14, m. 13 od 8—11 godz.

SALON MÓD „EDDA"
poleca ostatnie nowości Kapeluszy paryskich
CENY NISKIE. 2o 4 Ul. MONIUSZKI 1, m. 8, tel. 204-84

BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

KUPIĘ maszynę do pisania. Płacę gotówką. Oferty sub: „A. E." do „Republiki".

SKLEP spożywczy, na Szosie Zgierskiej, do sprzedania, Wiadomość Lipowa 19, Piotrowska. 21

KOSZYKOWE meble, skrzypce, frak, zbiór znaczków pocztowych sprzedam. Zamenhofa 25, m. 2, 1 p. 20

Lokale

LOKUMPOL", Piotrkowska 55, poleca w śródmieściu:
Zł. 133 kwartalnie. Pokój z kuchnią z wygódką i łazienką frontowe.
Zł. 133 kwartalnie 2 pokoje z kuchnią, z wygódką i łazienką.

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem, telefonem, łazienką do wynajęcia, Zachodnia 39, Wiadomość u dozorcy. 21

W ZŁOTYM punkcie handlowym sklep z dużym przyległym składem lub osobno i piwnica frontowa jako sklep oddam bez odstępnego po niskiej cenie. Wiadomość: ul. Kościelna 3 u zegarmistrza.

DO WYNAJĘCIA SKLEP
frontowy Piotrkowska 54 róg Narutowicza 1, w którym mieścił się skład win F-my Jaworskiego — z piwnicami i szopami w podwórzu. — Wiadomość u gospodarza domu p. Klajmana Traugutta 4, telef. 122-77 lub admin. domu na miejscu. 30-2

POSZUKUJĘ 2 pokoi z kuchnią i wygodami. Cena komornego. Sub: „Wu" do „Republiki".

POTRZEBNY pokój umeblowany z niekrępującem wejściem na kawalerkę. Oferty pod „A. Z." do administracji. 19

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje frontowe z wszelkiemi wygodami, częściowo umeblowane, z używalnością kuchni. Andrzeja 43, m. 17. 25

3 POKOJE z KUCHNIĄ

wygodami w czystym domu nie wyżej II-go piętra POSZUKIWANE. Oferty sub „Śródmieście — K. G". 40—2

POSZUKIWANE 4-pokojowe komfortowe mieszkanie słoneczne. Pożądana willa, ogród, okolica kościoła katedralnego. „Wzorowy Lokator" do Republiki. 21

POSZUKIWANY 1 duży pokój, albo dwa z kuchnią i wygodami nie wyżej 1-go piętra. Oferty sub „Pokój 21" do Republiki.

Posady

STUDENT (Wydział Lek. w Wrocławiu) zmuszony warunkami udziela lekcyj niemieckiego, francuskiego, angielskiego i matematyki po cenach ulgowych. Ewentualnie przyjmie kondycję. Oferty „SS 15".

LEKARZ - DENTYSTA

B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 3—7 po poł.
Piotrkowska 5
telef. 121-23

BEZROBOTNA inteligencja z dob... prezencją może otrzymać popł... posadę w dziedzinie akwizycji. K... dy, kto posiada wolę do pracy p... nien skorzystać z tejże okazji. Z... szenia z dowodami w piątek i sob... od 9—12 i 2—4 Skwerowa 12 (róg N... rutowicza 35).

POTRZEBNY pracownik fryzj... Południowa 4.

PRZEDRUKARZ młody, który ... czył praktykę, oraz chłopak do s... wania kamieni potrzebni do litog... Piotrkowska 17.

LETNISKA I UZDROWISKA

JAREMCZE. Pensjonat „Raj" po... pokoje od 20 maja do końca wrze... Wszelkie nowoczesne wygody. W... ny zarząd.

PENSJONAT „Kryniczanka" we ... dzimierzowie (pod Piotrkowem) ... zarządem Zofji Pinusówny i B... sławy Altmanówny. Willa pię... położona, plaża, kąpiele rzeczne, ... ty tenisowe, wykwintna kuchnia, ... pieka dla dzieci. Ceny niskie. Ot... cie 15 maja. Informacje tel. 208-... 217-24.

W RĄBIENIU pod Aleksandrowem ... jeszcze letnie mieszkania w cenie ... 60 zł. do 175. Informacje: ul. Kiliń... go 115, front III piętro, mieszk. 1... 5 do 8-ej.

Rozmaite

POSZUKUJĘ koncesji wódczane... Oferty pod „Koncesja" do „Rep... ki".

PRZYBŁĄKAŁ się wyżeł, czarn... obciętym ogonem, nogi centkow... Odebrać można za wynagrodze... Przędzalniana 64 m. 5.

14 B. M. ZOSTAŁ SKRADZIONY ... st. Koluszki portfel, zawierający ... ne dowody, paszport konsularny ... dany w Antwerpji na imię inży... Moryca Janowskiego Nr. 1035 ... książka wkładowa Warszawsk... Banku Handlowego oddz. Często... wa na to same imię. Proszę o z... paszportu za wynagrodzeniem, P... kowska 108 m. 8.

FOTOGRAFICZNY Zakład L. L... Żeromskiego 84, dojazd tramwaja... 8, 9, 16, przyjmuje do wywoły... kopjowania, retuszowania i po... szania po cenach niskich. Zdjęc... legitymacyj szkolnych i paszportó...

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zgubiony protest ... sumę Zł. 60.—, wystawca Josel ... liński, zam. w Łodzi, Piłsudskiego ... płatny na zlecenie Sz. Gutbecal, pł... 15.5 1932. Sz. Gutbecal.

DNIA 12 MAJA r. b. o godz. ... rano na ul. Wólczańskiej około N... 251 - 3 został zgubiony dowód ... mości za Nr. 25982 kl. II na imię ... dysławy Smoczarskiej i książec... żywnościowa od st. Koluszki do ... Łódź wydane przez Warsz. Dyr... P. K. P., Łaskawego znalazcę upr... się o zwrot takowych do p. zawiad... cy st. Łódź-Fabr.. albo Koluszki.

BORENSZTAJN Mendel zgubił ... świadczenie rejestracyjne roczn... 1913, wydane w Łodzi.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24. referaty: miejski i sportowy 136-44: referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ... wniesione będą najpóźniej w ciągu tyg... od ukazania się pierwszego ogłoszenia, ... niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z ... ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ... ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49